

NASZE HASŁO:

„Kieleccyzna pierwsza rozpoczęła i pierwsza zakończy żniwa“

Magazyn - Niedziela

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ



Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXV
nr 216 (8688)

NAKLAD:
151.887

KIELCE
VIII.1974 R.

Cena 1 zł

Wielki śniad popłony, przygotowywać się do siewów rzepaku ozimego i słoń, a w związku z tym wspaniałe gleby i zaopatrywać się w nawozy mineralne.

DOKONCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

Jak przewiduje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej dziś będzie zachmurzenie małe i umiarkowane. Lokalnie zwłaszcza w woj. południowych możliwe opady i burze.

Temperatura maksymalna od 22 st. na północy do 25 i 26 st. na pozostałym obszarze kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennej.

NASZ serwis

Oberwanie chmury nad Starachowicami

STARACHOWICE. Wesołej prężnej godzinie 7 po południu nad Starachowicami. Kierownicy włączyli światła mijania, bo na miasto spadała wielka ulewa. Było to prawdziwe oberwanie chmury. Na szczęście deszcz trwał tylko przez kilkanaście minut, po czym wyjrzało słońce. (M.K.)

Oprawy z „Mesko“ na Trasie Łazienkowskiej

SKARZYSKO. Skarżyscy metalowcy wykonali na Trasie Łazienkowskiej 2 osłony. Za instalowane są także na Wielostradzie. Lampy z „Mesko“ oświetlają również budowaną obecnie Trasę Toruńską. (td)

Jubileusz „Iskry“

KIELCE. Gazeta zakładowa „Iskry“ ukończyła się w Torbyce Łęka Łącznych obchodów 50-lecia swego istnienia. Kiedys miesięcznik, od stycznia ub. r. - dwutygodnik, cieszy się dużą popularnością ma tylko wśród zoologii FLT. (amo)

Opiekunki z PKPS

RADOM. Jedną z form pomocy, jaką świadczy Polski Komitet Pomocy Społecznej jest opieka domowa nad osobami fizycznie niezdolnymi. Ta forma pomocy stoiuie Zarząd Powiatowy PKPS w Radomiu, obejmującą 30 osób. Opiekunki domowe, które są sprzątają, przygotowują posiłki. (pol)

Dla radomskich smakoszy

RADOM. 30 producentów z czterech powiatów - zaspokaja potrzeby radomskich smakoszy. Dostarczają oni do zakładów gastronomicznych i sklepów 50 ton piecaków rocznie. Zapotrzebowanie na nie jest coraz większe. W tej sytuacji radomskie RSPOP zachęca do budowy dalszych piecakarni. (woj)

Uchonorowanie pińczowskiego POM

Pińczów. W Pińczowie odbyła się uroczysta nadania miejscowego Pomocnika Miasta. Dostarczyli oni do zakładów gastronomicznych i sklepów 50 ton piecaków rocznie. Zapotrzebowanie na nie jest coraz większe. W tej sytuacji radomskie RSPOP zachęca do budowy dalszych piecakarni. (woj)

Antyimportowa produkcja

Radom. Fabryka Lączników hca w tym roku wyprodukuje dodatkowo 500 tys. łączników i milion złazek radiolubowych o łącznej wartości 2 mln zł. Do tej sumy zalogę doda jeszcze 5 mln 600 tys. zł. bo niedawno zadeklarowano się przekazać poza planem. W wyniku eksplozji 7 osób stanowiących antyimportową produkcję. (td)

Na eksport i kraj...

Radom. Miejsce Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pieczakarska otrzymała nowe pomieszczenia produkcyjne, które wykorzystane zostaną po raz pierwszy w tym sezonie. W nowych halach produkcyjnych jest 350 ton pulpy truskawkowej na eksport oraz 400 ton ogórków i 500 ton topuszy kielczyński. (woj)

Sprawy żniw i zbiorów tegorocznych plonów bez strat Komitet Wojewódzki PZPR traktuje jako najpilniejsze zadanie gospodarcze w obecnym okresie. Nie wolno zwlekać, czekać. Trzeba wykorzystać wszystkie siły i możliwości, każda parę rąk, każda godzinę pogody, aby jak najszybciej zebrać tegoroczne, dobre przebiegły plony, bezwzględnie dokonywać podory-



Ekipa z Zielonej Góry podczas rajdu była jedną z najbardziej rozpiętych grup. „Złapałmy” ich, gdy wędrowali z piosenką przez pola z Bodeczą na Łącznej.

Uczestnicy Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej zdobyli serca kielczan

Na 20 trasach wędrowali przedwczoraj uczestnicy Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej. Zwiedziali najpiękniejsze zakątki Kieleccyzny, zapykali kąpiele słonecznych i wodnych. Jednocześnie wykonali wiele czynów społecznych.

Ekipa Białegostoku w Machowicach pomagała przy sprzące siana, zbieraniu sianki ziemniaczanej, a w Amelówce dała dwa koncerty dla wczasowiczów. Kielce - budowały drogę i koncertowały w Chęcinach. Ekipa Szczecyna przychyliła się wainie do szybkiej przeprowadzki do nowego pomieszczenia przedszkola w Nowej Stupi. Ziłona Góra - pomagała przy budowie drogi z Psar do Starej Wsi.

Jedno z zadań podczas rajdu, polegało na napisaniu piosenki, fraszki. Wszystkim bardzo spodobał się rlogan województwa mazowieckiego: „Po piosenki w Mazowieckie jak na rajdy to w Kieleckie”. Po i rzeczywistość rajd był ze wżech miar udany.

Eksplozja w nielegalnej fabryce sztucznych ogni

LONDYN PAP. Indonezyjska agencja prasowa Antara informuje, że eksplozja w fabryce sztucznych ogni w miejscowości Kebumen w środkowej części Jawy. Była to nielegalna fabryka tych artykułów. W wyniku eksplozji 7 osób zostało zabitych a 8 odniosło rany.

Aresztowania prawników w Indiach

DELHI. Policja indyjska aresztowała w zachodniej części republiki, przede wszystkim obrońcy, prawników grupujących do prawników grupujących opozycyjnych. Kroki te podjęto na krótko przed przybyciem do Puny premiera pani Indry Gandhi.

Dementi dr A. Neto

PARYŻ. Przebywający w stolicy Tanzanii - Dar es-Salam, przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) Agostino Neto zdementował informacje pochodzące z Zairu, że nie kieruje on już tą organizacją. Wiadomość tę podaje korespondent AFP w Dar es-Salam, powołując się na uzyskane tam informacje.

R. Denktasz w Ankarze

LONDYN. Przywódcą mniejszości tureckiej na Cyprze Raif Denktasz, który jest jednocześnie wiceprezydentem Cypru, przybył w sobotę w południe do Ananky. Na lotnisku powitał go premier Turcji, Bulent Ecevit. Jego wizyta w Turcji jest związana z przygotowaniem do drugiej fazy konferencji genewskiej poświęconej przyszłości Cypru.



Ożyła kielecka ulica plątek wieczorem. Harcerze z Katowice porwali kielczan do wspólnej zabawy - co widać na naszym zdjęciu. Tańczy masy górnik z nieco starszą od siebie kielczanką. Fot. A. Pęczalski

W 30 rocznicę bitwy pod Studziankami

Uroczystości z udziałem przedstawicieli najwyższych władz i Improwizacja ataku pancernego Wielki zlot turystów

30 lat temu pod Studziankami rozegrała się krowka bitwa oddziałów Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej z hitlerowcami. Jej powodenie zdecydowało o zdobyciu najważniejszego przyczółka warcemagnuszewskiego na lewym brzegu Wisły. Bitwa miała olbrzymie znaczenie dla dalszych operacji wojennych.

W 30 rocznicę udanego ataku jednostek LWP i Armii Radzieckiej, w Studziankach odbędzie się uroczystości, w których udział wezmą przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, a także mieszkańcy miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

Głosy protestów na całym świecie Przeciwko zbrodniom chilijskiej junty

Brutalne naruszanie praw ludzkich i swobód obywatelskich

Z całego świata napływają dalsze głosy protestu przeciwko brutalnemu naruszaniu praw ludzkich i swobód obywatelskich przez faszystowskie władze Chile. Masowe represje, stosowane wobec chilijskich patriotów, wzbudzają głębokie oburzenie ludzi różnych środowisk, wy-

znają i poglądów politycznych. Represje te nie zdołały zdławić ducha oporu wśród mas pracujących Chile. Jak donoszą z Santiago, w kilku fabrykach stolicy oraz w prowincji Quiriqui zanotowano w ostatnich dniach strajki robotników i chłopów.

Mająca swą siedzibę w Londynie Międzynarodowa Socjalistyczna wystosowała do chilijskiej junty depeszę, w której protestuje przeciwko zaniżeniu na śmierć czworga osób przez sąd wojskowy w Santiago. Los skazanych będzie także zaniepokojenie obywateli wielu krajów. M.in. rząd francuski zamierza wspólnie z rządami innych krajów członkowskich EWG podjąć wspólną akcję w obronie ich życia.

Austriacki front solidarności z Chile wystąpił z protestem przeciwko nowej fałszarce i innych represji wobec tamtejszej lewicy.

Światowa Federacja Związków Zawodowych zaapelowała do organizacji związkowych i ludzi pracy całego świata o udział w zapowiadanej na 11 września międzynarodowej akcji.

Rozmowy trójstronne na Cyprze

LONDYN. W siedzibie głównej sił zbrojnych ONZ w pobliżu Nikozji wznowione zostały w sobotę przed południem, rozmowy poprzedniego dnia, rozmowy trójstronne tureckich, greckich i brytyjskich na temat strefy buforowej.

Wśród odznaczonych zakładów przemysłowych

Tradycja wyznacza przyszłość

Huta im. M. Nowotki w Ostrowcu ma bogatą, rewolucyjną przeszłość. Wielu byłych hutników piastuje odpowiedzialne stanowiska w różnych regionach kraju. Dali oni dowód przywiązania do rodzinnego miasta i zakładu m.in. na wieść o odznaczeniu Huty im. Marcielego Nowotki Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

„Jako ostrowiakowi synowi siemi kieleckiej, wielką radość sprawiła mi wiadomość o wyróżnieniu mojego zakładu tak wysokim odznaczeniem. Dumni jestem z tego, że robotnicy Ostrowca kroczą od sukcesu do sukcesu” - pisze w liście gratulacyjnym p. Marian Sikora z Warszawy.

W samej hucie obserwuje się atmosferę zadowolenia i wydajnej pracy. Potwierdzają to wyniki lipcowe. Plan miesięczny został wykonany, a kolektywy wielu wydziałów przekroczyły znacznie ustalone zadania. Załoga wydziału konstrukcyjnego nowego zakładu przewyższyła plan aż o 50 proc. W czółcówce znalazły się także - prasownia i wydział obróbki mechanicznej. Nie folgują załogi wydziałów starej huty m.in. pracownicy wielkiego pieca.

„Za dobrą pracę i zasługi w przeszłości - należy się hucie to wyróżnienie - mówi przewodnik utrzymania

DOKONCZENIE NA STR. 2

ZB ŚWIATA - W SKROCIE

Rozmowy egipsko-saudyjskie

KAIR. W sobotę rozpoczęły się w Aleksandrii rozmowy egipsko-saudyjskie z udziałem prezydenta Anwara Sadata i króla Fajśala. Dotyczą one m.in. przygotowań do genewskiej konferencji w sprawie Bliskiego Wschodu i nowego szczytu arabskiego.

Nowy rząd etiopski

ADDIS ABEBA. Cesarz Etiopii, Haile Selassie zatwierdził w sobotę skład nowego rządu, którego premierem jest Michalel Imru. W 17-osobowym gabinecie są tylko czterej nagabini ministrowie. Zmiany nastą-

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych Szwajcarii i Chin w Pekinie

GENEWA. W Pekinie toczą się rozmowy szwajcarsko-chińskie na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. W sobotę minister spraw zagranicznych Szwajcarii Pierre Graber spotkał się z chińskim rozmówcą na tym szczeblu Czi Peng-fejem. P. Graber przybył do Pekinu na początku tygodnia. Nie ogłoszono komunikatu o treści rozmów.

ZB ŚWIATA - W SKROCIE

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

W ramach uroczystości odbędzie się także impreza kulturalna, w której udział wezmą zespoły artystyczne z miejscowości Studzianki i okolic.

Jutro w „Słowie Ludu“

„Rozkaz opanowania przyczółka na przeciwnym brzegu Wisły 4 pułk otrzymał z dywizji w dniu 31 lipca. Forsowanie miało się odbyć w rejonie na zachód od południowego skraj Pulaw” (z art. Stefana Borka pt. „SPÓD PULAW NA KIELECCYZNĘ”).

„Zwoleń Apostoł się na pierwszym miejscu w województwie, w konkursie „Mistrz Gospodarności”, w grupie miast powyżej 5 tys. mieszkańców” (z art. „PRZED JUBILEUSZEM - APEITYT NA MIS-TRZA”).

„Z tego kolumna wiadomości sportowych oraz najaktualniejsze informacje z kraju i ze świata.”

Bliźniaki w samolocie

Obywatelka Egiptu na wysokości 10 tys. metrów w czasie lotu odrzuciła pasażerskim nad Morzem Śródziemnym z Kairu do Rzymu, urodziła chłopca, a wkrótce po wyładunku na lotnisku Piumino powiła dziewczynkę. Matka i bliźniątka - czują się dobrze i przebywają w łóżku z kliniki rzymskiej.

TEORIA ROZLICZEŃ PRZY PUSTYM STOLE

ZYCIE koryguje plany. Planowałem oto, by w środku sezonu turystycznego zdać Czytelnikom relację, jak też wojewódzka gastronomia żywi tubylców i wszelkie go rodzaju przybyszów z innych stron, rzuconych na drogi i bezdroża Kielecczyzny. Zjechałam E-7, powołażawałam po świętokrzyskiej piętli, a satysfakcją odnotowując niezmiennie wysiłki spółdzielczości wiejskiej, która uparła się, by witać gości dużym wyborem różnorodnych potraw, skalkulowanych na możliwości każdej kieszki. Postęp w stosunku do lat ubiegłych jest widoczny. Wciąż estetycznym odnowiony zajazd w Oronsku, który można polecić każdemu, wiew dobra kuchnia „Staropolskiej” w Suchedniowie, wprawiająca w podziw gospodarność i schludność restauracji „Pod Jodłami” w Nowej Słupi.

stronomicznego posiadania dzisiaj i przed kilku laty w Kielcach choćby, w Starachowicach, w Ostrowcu. Inwestycje, remonty, modernizacje... Wszystkie one omijają Skarżysko — znaczny ośrodek przemysłowy, czterdziestotyśięczne miasto z perspektywami rozwoju. Wiew dlaczego?

PRZYSŁOWIE mówi, że gdzie dwu się bije, tam trzeci korzysta. W Skarżysku o wpływy i nadzorowanie całej miejskiej gastronomii bił się od lat handel państwowy pod świętej pamięci sztydem Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych i Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem”. Ale nikt nie skorzystał, co aż nazbyt wyraźnie rzuci

JADWIGA KAROLCZAK

letnich potyczek będzie pierwszy sierpnia. Radocię zaplanowała ogólna, bo skalkulowała, iż nowe przedsiębiorstwo „ruszając z kopyta” zdola rozkrecić latami odkładane inwestycje, że zdąży nim wykonawcy np. robotów budowlanych zamkną przed nowym rokiem pekate portfele zamówień. Przecież od kilku lat jest dokumentacja na typowy zakład gastronomiczny z prawdziwego zdarzenia, były już wyznaczone trzy lokalizacje. Może wreszcie się uda? A może sprytem i zapalem ruszy się z miejsca sprawa modernizacji zakładów?

Są w oplakany stan. Od sierpnia zamknięty będzie „Kosmos”. Jedyny bar mleczny w mieście, lepiej pominąć milczeniem. Zyski z gastronomii skarżyskiej (może małe, ale zawsze) nie były kierowane na jej poprawę. Korzystały z nich Starachowice. Stąd ubóstwo wyrobów garmażeryjnych w Skarżysku jest wręcz zatrważające, ale też wytwórnia WSS „Społem” nie może przeskoczyć choćby i takiej bariery trudności, jaką jest brak pomieszczeń do normalnej roboty, pozostającej w potrzeby miasta. Wiew może, że gdy od sierpnia będzie własny oddział, będzie gospodarz na miejscu...

NIE będzie, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego i Garmażeryjnego przysłało wiele wymowną odpowiedź: można je powołać dopiero od października, ze względu na obowiązek kwartalnych rozliczeń. Optymizm ze Skarżyska znów stanął pod zimnym prysznicem. Wiew sekretarz Radziński z Komitetu Miejskiego PZPR będzie interweniował u władz wojewódzkich, bo i temu nie może być i nie jest oboletna przychodząca tujejszej gastronomii. Bo miasto żyje niezależnie od systemu rozliczeń, a to co można zobaczyć dzisiaj za krawa na kiepski żart.

Doczekało się Skarżysko po wielu latach zaledwie jednej przyzwolonej kawiarni, bo taka jest „Jubiletką”. I to byłoby na tyle. Porzekajmy na efekt interwencji. A gdy kto zgłodnieje na trasie, niech się nie zatrzymuje w Skarżysku. Bo nie ma na co. I z daleta radze omieć bar „Bernatka”, który na E-7 wiewało o nas jak najgorzej opinie.

W pełni sezonu „rozkreśla” się także gastronomia WOSTIW, zasłużenie dobrą sławę zdobywającą chęć „franciszkanie”, zmywa plany na „gastronomicznym honorze „Jodłowy Dwór”, ziego słowa nie można powiedzieć o schronisku w Świętej Katarzynie. Bez wahania polecam jedrzejowskiego „Albatrosa”, czy kuchnię „Motela” w Słowyku.

Na te owego postępu, który oby zataczał coraz szerze kręgi, odnajduję niezmiernie złą gastronomię w Skarżysku, co sprawia, że nie opiszę w szczegółach kilkunastu odmian pierogów, wyznających drogę do Białobrzegów do Wodzisławia, milczącym pomine podniebienne rozkosze związane ze świętokrzyską zalewajką, bo oto sędzia mi sen z powiek świadomość, iż bar „Bernatka” jest usytuowany przy międzynarodowej E-7, a bar „Bernatka” to kwintesencja wszystkiego ziego, co może się zdarzyć w gastronomicznej branży.

A z „Bernatki” już tylko krok w Skarżysko, by stwierdzić, że po prawdzie nie ma tu gdzie zjeść, że restauracje straszą zaniedbaniami i poziomem sanitarnym wprost żenującym. Dziwne to tym bardziej, że branża, o której piszę wykazuje od pewnego czasu wzmożoną ruchliwość. Wystarczy porównać stan ga-

się w oczy, podważając mądrość przysłów. W ferworze sporów kompetencyjnych nikt nie inwestował w rozwój sieci placówek, nie było sprawiedliwego, który by o nie zadbał. Bo nie wiadomo było, pod czyją znajda się władza: spółdzielców spod znaku WSS „Społem”, czy może pionu państwowego? Póki co najwygodniej było siedzieć z za-

W końcu, krakowskim targiem, część restauracji pozostała pod zarządem WSS, a część dostała się pod wpływ Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego i Garmażeryjnego w Starachowicach. Ono zaś — że oddalone — praktycznie nie ma żadnego wplywu na to co się w Skarżysku dzieje. A dzieje się źle — nie ma gdzie zjeść.

TRUDNO dziś dociec motyłów decyzji skazującej skarżyską gastronomię na zdalne sterowanie. Na dobrą sprawę — ich wyjawienie niczego już nie zmieni, wiew uszanujmy milczenie tych, którzy rozmowni przy innych okazjach — w tej kwestii są w słowie nader wstrzemięliwi. Przecież w czerwcu tego roku sprawa znów nabrała rumieńców, wojewódzka „czapka” uznała, iż musi się Skarżysko gastronomicznie usamodzielniać, a dać zwrótną w historii wielo-

Korespondencja z Nowego Jorku

TAK jak w każdym innym państwie kapitalistycznym, w Stanach Zjednoczonych zdarzają się wypadki bankructwa. Ale w ciągu minionego roku ich ilość wzrosła dwukrotnie, a to wysokie tempo nadal się utrzymuje. Nie chodzi tutaj wyłącznie o bankructwo firm, ale o bankructwa ludzi i to bardzo często młodych ludzi na dorobku.

Zacznijmy od początku: w Stanach Zjednoczonych rozpowszechniło się kupowanie na raty, na kredyt. W rezultacie na głowę mieszkańca, noworodka, dorosłego czy starca przypada przeciętnie około 700 dolarów obrotowego długu — i to przez całe życie. Jeśli jednak odliczymy poziomą ludność poniżej lat 18, którym nie wolno prawnie zaciągać długów, to już prawie pięćdziesiąt procent nie kupujących na raty obywateli, którzy należą do uposażonych grup ludności, to już przeciętna dla pozostałych 50 milionów wynosi blisko 3 tysiące dolarów stałego długu.

UZYSKAC kredyt jest bardzo łatwe. Zbyt łatwe. Wystarczy wystarać się o kartę kredytową wydawaną przez banki, specjalne firmy kredytowe, stacje benzynowe, linie lotnicze, domy towarowe i diabli jeszcze wiewiąd kogo. Aby otrzymać kartę trzeba wypełnić odpowiedni druk dostępny na każdym rogu ulicy, w barach, w każdym hotelu i we wszystkich sklepach. Wszystkie informacje przebiega komputer, nakarmiony danymi zbraniami przez firmy specjalne.

A więc kart jest w rękach potencjalnych klientów ponad 100

milionów. No i pozostają czek. Czek, chociaż jest to mniej popularny w obrotu dokument, takie właściwie jest przyjmowany wszędzie. Jednakże przy czeku trzeba mieć jakiś dowód, trzeba się tłumaczyć, legitymować i podawać adres, a ponadto... trzeba posiadać w banku gotówkę.

RAACHUNEK zbiorowy za wszystkie zakupy dokonany przy pomocy posiadanych

nie płacić potem gotówką, tylko wyciągnąć z kieszeni portfel, mignąć wachlarzem kart kredytowych, wybrać właściwą i zapłacić.

Zresztą banki, które na kartach kredytowych robią kosmos, nieustannie — poprzez reklamy telewizyjne i prasowe — wzmawiają, że noszenie pieniędzy jest niebezpieczne, co na pewno jest prawdą w odniesieniu do miast.

Wszystko jest w porządku, póki jest w porządku. Niektórzy są cjołogowie przypisują wiew wzrostu przestępczości wśród młodzieży zabnięciem jej w ślepo uliczkę łatwego kredytu, z którego się nie można potem wypłacić.

Wszystko jest w porządku, póki jest w porządku. Niektórzy są cjołogowie przypisują wiew wzrostu przestępczości wśród młodzieży zabnięciem jej w ślepo uliczkę łatwego kredytu, z którego się nie można potem wypłacić.

Wziewnienie ilości bankructw w ostatnim roku spowodowała głównie inflacja. Koszty utrzymania wzrosły tak poważnie, że 4-osobowa rodzina amerykańska musiała znaleźć blisko 1500 dodatkowych dolarów, aby pokryć wydatki na utrzymanie domu i rodziny.

Dorośli, dojrzali, którzy zneją wponięcie w poźnij długów

Wiedzą, co to znaczy, a młodzi jak to młodzi, chcą od razu mieć wszystko. Na kartę kredytową można mieć wszystko — pożyczkę od operacji wyrosła robaczkowego, poprzez pedicure, wizytę u chiromanty, wizytę w luksusowym domu publicznym w Nowym Jorku, kolację w najdroższej restauracji, aż do umebelowania mieszkania i kolorowego telewizora.

Wszystko jest w porządku, póki jest w porządku. Niektórzy są cjołogowie przypisują wiew wzrostu przestępczości wśród młodzieży zabnięciem jej w ślepo uliczkę łatwego kredytu, z którego się nie można potem wypłacić.

Wszystko jest w porządku, póki jest w porządku. Niektórzy są cjołogowie przypisują wiew wzrostu przestępczości wśród młodzieży zabnięciem jej w ślepo uliczkę łatwego kredytu, z którego się nie można potem wypłacić.

Wziewnienie ilości bankructw w ostatnim roku spowodowała głównie inflacja. Koszty utrzymania wzrosły tak poważnie, że 4-osobowa rodzina amerykańska musiała znaleźć blisko 1500 dodatkowych dolarów, aby pokryć wydatki na utrzymanie domu i rodziny.

JAN ZAKRZEWSKI



Plaźowe drzewcyny. CAF — Politikens

DOBRY, udany urlop — to urlop pełen słonecznych dni. Ludzie zawsze są spragnieni ciepła i światła, jakimi obdarza ich oddalone o 150 milionów km Słońce. Ale nigdy nie tęsknią za nim tak intensywnie, jak w czasie wakacji. Bo romans ze słońcem — jak każdy romans — układał się w ciągu wieków romantycznie.

Bywalo Słońce bogiem, przedmiotem kultu. Jego wizerunki miały znaczenie magiczne, wnoszone mu ofiary, poświęcano ofiary. Ale były i czasy, i to nie takie znów odległe, gdy „pocaulunki słońca”, w postaci choćby lekkiej opalenizny, były niemal dyskryminacją... klasową. Opaleni byli robotnicy, wieśniacy. Wyższe sfery chroniły się starannie przed słońcem røndami kapeluszy, parasolkami.

Oczywiście, nikomu nie przyszłoby dziś do głowy unikanie słońca, ale trzeba zawsze pamiętać: że np. po trzydziestym roku życia intensywnie opalanie niszczy skórę i przyspiesza jej starzenie się. O natłuszczeniu skóry, środkami chroniącymi przed poparzeniem pamiętamy, jest ich zresztą pod dostatkiem w sklepach. Ale nie zawsze wiemy, że należy smarowanie ponawiać mniej więcej co godzinę.

Najzdrowiej opalać się w ruchu: grając w piłkę, spacerując brzegiem morza. Nie doceniane są kąpiele powietrzne w cieniu, zwłaszcza w cieniu drzew, przez których liście lekko przewiewa słońce. Taki wycoczynek przynosi nerwowe odprężenie.

Jeśli chodzi o modę wakacyjną, to najnowsze ubiory przeznaczone na lato są luźne, przewiewne i wykonane z tkanin lnianych, bawełnianych, lub przynajmniej mieszank sztucznych włókien z lnem, czy bawełną. Oprócz białego modne są wszystkie barwy jakby spłowiałe na słońcu, przytłumione. A także czerni, tradycyjny kolor krajów śródziemnomorskich. Przy opalanej skórze ciekawie wygląda suknie, czy spódnica z czarnego bawełnianego płótna, bawełniany czarny dekoltowany podkoszulek. Do takiego stroju nosi się przeważnie duży słomkowy kapelusz przybrany sztucznymi kwiatami.

Spóźnie wakacyjne, znów bardzo modne, są luźne, bez kamków i mankietów. Także znacznie luźniejsze są letnie szorty. Jako górę nosi się do nich trykotowe koszulki, a także obersne, miękkie bluzki zwane bluzami wiejskimi, czy małarskimi.

Chłopcy z Zawichostu. W tej chwili są gdzieś na obozie, albo w rodzinnym domu na wakacjach. Nie ich to wina, że ten ich rodzinny dom nie jest taki całkiem, że nieraz nie ma w nim dla nich miejsca. To przykre. Nic bowiem nie zastąpi dziecka matki i ojca, ich piestoty, ich życzliwości, dobrego przykładu.

Rozdzielki między dorosłymi, ich nieporozumienia, wanie zbyt często odbywają się kosztem dzieci. Byłe nieporozumienia, byłe klómba już rach cichod sądu, a rozwód. Cóż tam, każde z małżonków ma swój zawód, da sobie samo radę. I muszę Pani powiedzieć rzecz raczej smutną, kobiety coraz częściej same występują o rozwód, o czym zresztą już pisalem kilka lat temu. Liczą na mieszkanie, na wysoki alimenty, na swoją pozycję zawodową. W tych rachunkach najmniej istotną pozycją jest interes dzieci. Szkoda. Oczywiście są sytuacje, w których naganne zachowanie się rodziców — stale klómba, pijalstwo, nieróbstwo, matactwo jakieś — gorzej jest od rozwodu i uwolnienie dzieci z tej atmosfery jest dla nich dobrodziejstwem. Czasem rzeczywicie niezgodność charakterów jest tak ogromna, że lepiej jest się rozdzielić. Przykre, że tak późno ta niezgodność wychodzi na jaw, jak już są dzieci, jak już jest pełna rodzina. Nie należy więc spieszyć się z decyzją zawarcia umowy przed urzędnikiem stanu cywilnego. Trzeba dobrze nawzajem się poznać, aby uniknąć pomyłek, bo za te pomyłki płacą najczęściej dzieci.

CAF — Politikens

K. BOERGEROWA

LISTY do Nieznajomej

OD CZASU DO CZASU otrzymujemy, Pani i ja, listy od wychowawców Państwowego Zakładu Wychowawczego w Zawichocie. Dowiadujemy się z tych listów o postępach chłopców w nauce, o zdobywaniu zawodu, o ich stabilizacji życiowej. Ta miła pamięć o naszym rubryce jest przecież niespodziewana, bo temat młodzieży, dzieci, wychowania jest często przedmiotem naszych rozmów. Zakład Wychowawczy w Zawichocie cieszy się, jak Pani wiadomo, zasłużoną sławą i uznaniem wśród krajowych pedagogów szkół tego typu. Stawiane tutaj metody wychowawcze, na przykład zasada obywatelskiej drogi, spory udział prac społecznych i działalności praktycznej, zdają znakomicie egzamin. Ostatnio na przykład, o czym dowiedzieliśmy się z listu, odbyły się tu zawody sportowe między wychowankami Zawichostu a chłopcami z bratniego zakładu w Puławach.

Mecze ponoć bardzo się udały, poziom spotkań wysoki, a nade wszystko osiągnięty został efekt wychowawczy poprzez rozwinięcie postawy sportowej, czystej gry oraz rodzicielskie nowych przyjacieli. Impreze zorganizowano na świetnie przygotowanych boiskach sportowych, asfaltowych wykonanych w czynnie społecznym przez wychowanków zakładu. Przydało się także blisko LZS, nad którym pieczę roztaczają chłopcy z Zawichostu. Autorzy listu zaproponowali, by wydrukować nazwiska bohaterów spotkania sportowego. „... Będzie to frajda dla wyróżnionych chłopców.” Oto nazwiska: Norbert Holman, Leon Worynica, Wojciech Ludwikowski, Majewski.

Chłopcy z Zawichostu. W tej chwili są gdzieś na obozie, albo w rodzinnym domu na wakacjach. Nie ich to wina, że ten ich rodzinny dom nie jest taki całkiem, że nieraz nie ma w nim dla nich miejsca. To przykre. Nic bowiem nie zastąpi dziecka matki i ojca, ich piestoty, ich życzliwości, dobrego przykładu.

Rozdzielki między dorosłymi, ich nieporozumienia, wanie zbyt często odbywają się kosztem dzieci. Byłe nieporozumienia, byłe klómba już rach cichod sądu, a rozwód. Cóż tam, każde z małżonków ma swój zawód, da sobie samo radę. I muszę Pani powiedzieć rzecz raczej smutną, kobiety coraz częściej same występują o rozwód, o czym zresztą już pisalem kilka lat temu. Liczą na mieszkanie, na wysoki alimenty, na swoją pozycję zawodową. W tych rachunkach najmniej istotną pozycją jest interes dzieci. Szkoda. Oczywiście są sytuacje, w których naganne zachowanie się rodziców — stale klómba, pijalstwo, nieróbstwo, matactwo jakieś — gorzej jest od rozwodu i uwolnienie dzieci z tej atmosfery jest dla nich dobrodziejstwem. Czasem rzeczywicie niezgodność charakterów jest tak ogromna, że lepiej jest się rozdzielić. Przykre, że tak późno ta niezgodność wychodzi na jaw, jak już są dzieci, jak już jest pełna rodzina. Nie należy więc spieszyć się z decyzją zawarcia umowy przed urzędnikiem stanu cywilnego. Trzeba dobrze nawzajem się poznać, aby uniknąć pomyłek, bo za te pomyłki płacą najczęściej dzieci.

Statystyki bowiem mówią, że właśnie dzieci ze złych małżeństw, rozbitych, rozwiedzionych podobańsze są na złę wplywy, częściej wchodzą w kolizję z prawem. Jasne, bywa, że dziecko zgodnego, zamożnego małżeństwa staje się hulaką, zobjaką, niepieniem. Być może właśnie zdemoralizowane zostało pięćdziesiąt i wplywami rodziców. Reguła nie ma.

W każdym razie rozwód absolutnie nie zwalnia rodziców z obowiązków wychowywania i zaimowania się dziećmi. Przeciwnie nakłada zwiększone obowiązki, aby wynagrodzić im niepełną rodzinę.

P.S. Panią, która opisuje kłopoty kobiet zatrudnionych w Spółdzielni Ochrony Mienia jako noone dozorczyni, proszę o bliższe szczegóły i konkrety. Temat ciekawy, chcą się nim zająć.



Na zdjęciu: fragment Sali Sejmowej (Gustaw Taubert). Z prawej w głębi widoczny król Stanisław August Poniatowski. CAF - Archiwum

O STARYM I NOWYM SANDOMIERZU

Inżynier Jerzy Lenczye przyjechał do Sandomierza w roku 1968, nie znając tego miasta i nie przewidując, że najbliższe lata będą w historii tego grodu tak dramatycznie i ważne dla jego przyszłości.

— W jakim stadium jest akcja zabezpieczenia Starówki, kiedy będzie ona włączona w życie organizmu miejskiego?

— Powinna się planowo zakończyć w roku 1977, na milenium Sandomierza, o co panu chodzi? Stale coś się tu kopie. Niestety, nie ma sposobu na całkowitą synchronizację i bezkolizyjność robót. Przez wiele lat prowadzone były roboty podstawowe, efektów nie było widać pod ziemią. Ponad 70 proc. rekonstrukcji budynków wykonano, zabieramy się za elewacje. O to, już będzie cieszysz oko każdego mieszkańca.

— A do wykonania pozostaje wiele innych, niezbędnych robót?

— Oczywiście. Obję skarpę, modernizacja Podwale. Miasto podzielone jest na 24 sektory, każdy musi być kompletnie uzbrojony, musi mieć wodę, kanalizację, elektryczność, obszar zieleni, drogi. O tym myślało się w dawnym Sandomierzu zawsze oddzielnie.

— Tak, ale na Starym Mieście nie zastępną się i nie kończy problem Sandomierza?

— Huta przekształca się w kombinat szkła płaskiego, nastąpi znaczna rozbudowa obiektów. Miasto zyska przy tej okazji fundusze na obiektu komunalne i budownictwo mieszkaniowe. Wiadomo, np., że huta będzie budować docelowo dla swoich pracowników 500 domków jednorodzinnych. Ale gdzie? Prawdopodobnie na terenach „dziewiczich”, czyli na nadbrzeżu. Wał wiślany będzie korygowany, skarpa zagospodarowana kompleksowo na rekreację.



Jerzy Lenczye rys. P. Wollenberg

— Atrakcje?

— Wiadomo: ciąg spacerowy w podziemiach, labirynty, zakamarki. PKZ opracują program użytkowy. To będzie naprawdę śliczne. Lochy są już „gotowe”.

— Przyszłościowy rozwój Sandomierza ograniczają jakieś zasady?

— Brak terenów budowlanych, zabytki, strefa ochronna gruntów rolnych. Ranga Sandomierza rośnie, dlatego wszystko, co się tu robi, musi być robione z rozmysłem.

Notował:

STANISŁAW MIJAS

JAKIE BĘDZIE WNĘTRZE ZAMKU?

CIĘKAWI nas dziś, jak będzie wyglądało wyposażenie wnętrza Zamku? Z pytaniem tym zwróciliśmy się do kuratora Oddziału „Zamek” Muzeum Narodowego w Warszawie, dr Andrzeja Rotermonta.

Jesteśmy na etapie realizowania programu urządzenia sal zamkowych na parterze, gdzie przewiduje się zespół sal-komnat jagiellońskich — urządzonych meblami, obrazami i tkaninami z XVI wieku, dalej zespół sal wozowskich urządzonych wg gustów z epoki Wawów oraz sale z czasów Wiśniowieckiego i Sobieskiego. W skrzydle południowym parteru mieścić się będzie apartament w stylu rococo I poł. XVIII w., ogromny zespół reprezentacyjnych sal stanisławowskich.

Nie mniej interesujące zaplanowane jest I piętro Zamku. Skrzydło północne — I piętro zajmie urządzenie galerii malarstwa obrazującego historię Polski. Znajdą się tam wszystkie nasze największe dzieła z Malejką i jego „Bitwą pod Grunwaldem” na czele. Dalej, na tym piętrze znajdzie się zespół sal senatorskich. Wśród nich jedna będzie szczególnie interesująca — sala Konstytucji 3 Maja, która będzie czymś w rodzaju ekspozycji historii polskich aktów konstytucyjnych. W pozostałych salach znajdą się portrety działaczy z okresu Sejmu Czteroletniego.

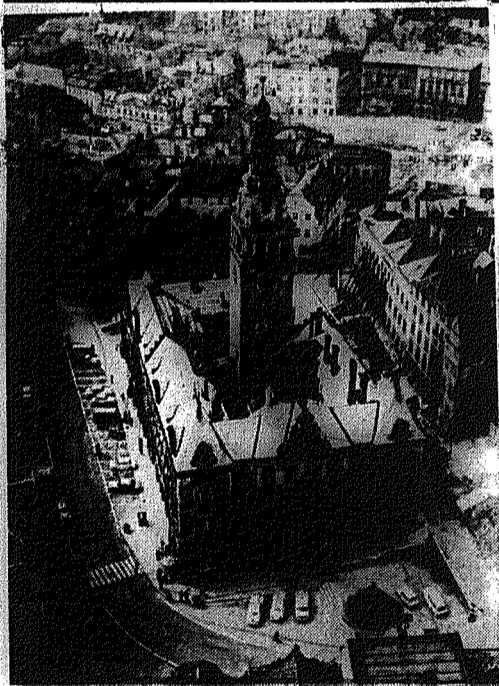
Najcenniejsza, dosłownie, ekspozycja znajdzie się na drugim piętrze Zamku. Będzie tam się mieścić obok planowanej rezydencji państwowej Skarbiec Królewski, ukazujący zwiedzającym insygnia króla Stanisława Augusta, królów saskich, średniowieczną biżuterię, cenne tkaniny, srebra i inne.

Termin zakończenia prac wyposażenia Zamku przewidziany jest do 1978 r. Z końcem 1976 roku mają już być gotowe wszystkie obiekty skrzydła południowego i południowo-wschodniego.

Pyta ktoś, co to znaczy gotowe? Otóż zespół dr Rotermonta po opracowaniu całego programu wnętrza zamkowego, zebrał inwentarz potrzeb rekonstrukcji i program prac konserwatorskich, dla rzeczy które istnieją i są przeznaczone dla Zamku, np. rekonstruowanych obecnie 20 obrazów Canaletta. Akcja ratowania Zamku w 1939-40 roku, o której wielokrotnie opowiadał prof. Lorentz, była akcją planową, wśród wielu zachowanych elementów wyposażenia sal stanisławowskich są listwy boazerii, stiuki, grymsy, służące dziś jako oryginalne wzory. Rzecz bieżącą, umożliwiającą niemal zupełnie wierne odwzorowanie niektórych wnętrza są także zachowane inwentarze i materiały ikonograficzne. Postadane inwentarze Zamku z czasów Stanisława Augusta (z 1795 r.) oraz późniejsze z 1808 r., z absolutną dokładnością, podając nawet gatunek firanek w określonym oknie, opisują kolejne pomieszczenia.

Cała Polska i wszyscy Polacy na świecie oczekują niecierpliwie, kiedy będzie można przejść po salach urządzonego już Zamku. Znając zapal i ofiarności wszystkich, którzy dlań pracują, moment ten, mimo że to jeszcze 4 lata, nadejdzie szybciej niż sądzimy.

BARBARA KERBER



Na zdjęciu: Kłodzko. Stare miasto widać w tle. CAF - Woloszczuk

Tajemnice kłodzkiej twierdzy

TUNEL jest ciasny i niski, trzeba się bardzo pochylić i powolnymi krokami posuwać do przodu. Ochronny kask górniczy uwiera w głowę, co chwilę uderzam nim o kamienne sklepienie. Nad nami dopiero trzy kondygnacje korytarzy słynnego labiryntu lochów kłodzkiej twierdzy. W świetle latarki widzę wyłot tunelu, a w nim zaniepokoloną twarz naszej 20-letniej przewodniczki.

— Wszystko w porządku? — zapytuje.

— Nie — odpowiadam — cóż mogę innego powiedzieć przy moich 190 centymetrach wzrostu? Na szczęście następny tunel jest „wysoki” na 1,5 metra. Z ulgą prostuję nieco plecy.

XVIII-wieczna słynna kłodzka twierdza, zbudowana za

czasów panowania Fryderyka II na szczycie „Fortecznej Góry”, tegorocznego lata odwiedza przeciętnie każdego dnia ponad 500 osób — turystów z Polski i z całej Europy. Największą atrakcją dla turystów jest zwiedzanie podziemnego labiryntu lochów i tuneli.

Podziemny labirynt twierdzy kłodzkiej jest w Polsce unikalny — jest on największy, a zarazem najmniej spenetrowany. Składa się z 12 poziomów korytarzy (7 poziomów jest zastopionych wodą — co kryją w swoich zakamarkach, tego nikt nie wie). Łączna długość podziemnych korytarzy i tuneli wynosi ponad 40 kilometrów!

Emocji turystom i tak nie brakuje — co krok ciemne czeluzje lochów. W pioszczym niepozerze świetle latarki widać wielkie, malow-

ne białą farbą nazwy tuneli: „DIANA”, „BERENIKA”, „ELIZA” itd.

Nasza przewodniczka p. Regina Skiba — opowiada, jak przed laty w jednym z niskich (80 centymetrów wysokości) tuneli utknął turysta o nadmiernej tuszy. Było wtedy właśnie zamieszanie, ale przynajmniej zakończyła się szczęśliwie.

Labirynt lochów i tuneli „władają” piękna kłodzka kasztelanica Ludmiła, którą żywcem za murawano w jednym z lochów. Jedną z „tajemnic” kłodzkiej twierdzy jest dla turystów jak dotychczas... całkowity brak gastronomii tegorocznego lata na tym uczęszczanym szlaku.

ZBIGNIEW ŻAWADA

Z niedzieli na niedzielę

PRZED Panoramą XXX-lecia „Kielecczyna — stolica” odbyła się konferencja, na której kilkadziesiąt dziennikarzy otrzymało m.in. katalog wystaw zabytków kielecczyny przeznaczonych do społecznego zapoznawania. W katalogu tym olerowano 40 zabytków architektury. Jeden z uczestniczących w konferencji warszawskich dziennikarzy zapytał Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Mariana Kubackiego, które z wymienionych w katalogu zabytków zostały już „sprzedane”. Konserwator odpowiedział, że kilka będzie miało nowych gospodarzy, ale nie chciał wymienić konkretnych obiektów. Zapewnił natomiast, że jeśli ktoś byłby zainteresowany zagospodarowaniem jakiegokolwiek zabytku w Kielecczynie, to chętnie załatwi mu wiele propozycji.

Niedawno byłem w Drzewicy. Wnioskując się tu na rękę zamek (a właściwie jego ruiny) należy do wybitniejszych zabytków gotycko-rensansowych w Polsce. Mimo zniszczenia zamek zachował bryłę, mury, masywne i detalne detale kamienia. Zbudował go w latach 1327-1353

arcybiskup gnieźnieński, Maciej Drzewicki. Potem zamek przebudowywano w XVII i XVIII wieku, aż wreszcie spłonął w roku 1814.

Dziś jego ruiny są doradnie zabezpieczone z kredytów konserwatorskich.

BRAMA

serwatorskich. We wspomnianym katalogu pisze, że „obiekt kwadratu w kształcie litery T, wzniesiony na cele kulturalne (np. dom kultury, dom pracy wójtowskiej), bądź sokołownię, czy hotelowe. Pasztecik bardzo wysoką rangę artystyczną musi mieć zachowana bryła, elewacja, detal, a masywność współczesnej adaptacji wnętrza”. Opracowana przez projekt architekta zamek ma być hotelowe. Ale najpierw próbujemy na obudowę namówić miejscowe zakłady „Garloch”. Była ponad propozycja, by w obudowanym zamku u-

rzadzić zakładowy dom kultury. Okazało się jednak, że obudowa nie dojdzie, że trwałoby około 10 lat, to kosztowałoby znacznie więcej niż budowa nowego domu kultury. Za trzy lata „Garloch” będzie miał taką placówkę.

A co z zamkiem? Ruiny wprawdzie „doradnie zabezpie-

czone”, ale pod murami strach przechodzić, bo płaki trzucią cegły na głowy. Natomiast wewnątrz zamku nie pada się już krowy i owce (część użytkowa obiektu, ponad 7 ha znajduje się w rękach prywatnych). Ruiny zamku bowiem ozdoba żelazna brama. Sądzę, że zamek w Drzewicy, a jedyną szansą tego obiektu jest jego trwałe, a nie doradnie zabezpieczenie.

W ubiegłym roku władze województwa kieleckiego przegna-

ły na konserwację obiektów zabytkowych 15 mln zł (najwięcej w kraju). Ale jest to kwota dalece niewystarczająca, jeśli zważyć, ile zabytkowych obiektów mamy „na głowie”. Ostatnio na międzynarodowym festiwalu filmowym we Francji (Grenoble) pokazywano film „Ten dla miasta Szydłowa”. Przedstawia kilkadziesiąt krajów obejrzało w jakimś stanie znajduje się unikalny w skali europejskiej obiekt zabytkowy, leżący w województwie kieleckim. Niedługo film ten zobaczymy także na naszych ekranach, będzie wyświetlony w całym kraju. Obejrzą go zapewne teledziwizorze. Jak uratować Szydłow, któremu nie pomoże nawet ozdoba, żelazna brama?

TADEUSZ WIĄCEK

P.S. W marcu 1972 roku pisałem w tym miejscu o niewykorzystaniu w celach reklamowych tunelu dworca PKP w Kielcach. Po 2,5 roku część tunelu wypełnili wreszcie elektrowarowniki, barwna reklama, zachęcająca przyjeżdżących do odwiedzenia kieleckich muzeów, teatrów, liharmoni, amfiteatr, sklepów itp. Niedługo cały tunel ma być wypełniony kolorową wystawą, reklamującą atrakcje Kielc.

T.W.

NA mapach i w opracowaniach geograficznych oraz historycznych występuje aż pięć określeń rzeki Wpły wającej dwoma ramionami są wzgórzy Dobrzezowskich i Obłęgowskich. Wpada ona pod Papiernią w rejonie Bolmina do Nidy. Rzeka ta nosi nazwę „Wierno”. Dasygnat ten jest obecnie najbardziej rozpowszechniony na Kielecczynie i jedyny posiadający mocną argumentację. Rzeka zawięzła do Stefana Żeromskiego, który jako uczeń gimnazjum przebywając na wakacjach u swej ciotki w Rudzie Zajęzowskiej łowił w niej ryby i raki. Przyszły pisarz rozkochał się w rzece, urzekają go jej prądy, zakola i nurty. Nic więc dziwnego, że obreza Gór Świętokrzyskich „oprotezował” on w swoich powieściach. W jednej z nich umiejscowił akcję nad „Łosociną”, Łosociną, Łosociną, Łosociną. Tak to nie żart. Rzeka do czasów Żeromskiego miała aż cztery określenia — nazwy. Pisarz z kolei nazwał ją Wierno. Określenie Żeromskiego przyjmuje się szybko i dziś jest w powszechnym nieomal użyciu.

RZĘKA O PIĘCIU NAZWACH

Określenie Łosocina występuje w XIII-wiecznych źródłach. Znany wydawca źródeł historycznych Franciszek Piekoński żyjący na przełomie XIX i XX wieku identyfikował Łosocinę z Łosociną. Uczył się to w opracowanym przez siebie indeksie nazw geograficznych. Warto więc zastanowić się nad genezą dasygnatu Łosocina:

Przed setkami lat obecna Wierno płynęła w górnym biegu trzema ramionami. Jedno z nich wpływało w rejonie ws. Łosocin.

Stąd też, jak informuje znawca dziejów Kielecczyny, Stanisław Dobrzyk, pochodzi pierwotna nazwa rzeki. Wraz z upływem lat ramie główne potoku zmniejszyło obfitość swoich wód, aż w XVIII wieku utraciła je zupełnie. Czy do tego czasu „Wierno” legitymowała się już drugą nazwą? Zapewne tak.

Określenie Łosocina ma swój związek, swoją genezę z łosocinami, które docierały w rejon Bochenica koło Mologosza na torla. Ludność bardzo często nadawała rzekom nazwy cz mieszkańców. Przykładem może nam służyć Babrza, która zawięzła nazwę — bobrom, Kraska — karsianom etc. Rzadko bowiem nadano rzeki nazwy zwierząt. Stąd też posilkowanie się dasygnatami Łosociną czy też Łosociną pozabawione jest wszelkich racji. Nie zawięzła bowiem rzeka swego imienia łosom bowiem ten, nawet przed setkami lat, nie był to mieszkańcem.

Godzi się zasygnalizować, że na mapach K. Perthesa z końca XVIII w., jak też i Heldensfeldta z lat 1802-1804 nazwa rzeki brzmi Łosocina. Reasumując przeto wywody: czas wreszcie ujednolicić nazwę rzeki. Uczyń to wypada szczególnie w roku jubileuszu Stefana Żeromskiego.

EUGENIUSZ KOSIK

Moje podróże egzotyczne

WYBRAŁEM się do Królewca, przy drodze z Końskich do Kielc leżącego. Lądnie tutaj, deszcz wprowadził dotkliwy był tego dnia, ale przecież nawet w tych strugach dostarcz i naczyniach się mogłem urządzić nowych domów, gestymi łakami, samochodami wycierającymi na ten deszcz z pochylonych domowych garaży, sklepami bogatymi w towary i kupujących ludzi.

A zaciekawił mnie ten Królewec, gdy rozczuliłem się w „Wyborze źródeł do dzieł Kieleccyzy” opracowanym przez doktorów i docentów kieleckiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej: Zenona Guidona, Jadwigę Muszyńską i Wacława Urbana, a wydany (chwala jej za to) przez wyminioną uczelnię.

I tam właśnie znalazłem arcykolebką opowieść Adama Naruszewicza „O podróży Najjaśniejszego Stanisława Augusta, króla polskiego na Ukrainę i bytności w Kracovie aż do powrotu do Warszawy dnia 22 lipca 1787 r.”.

Królowi Stasiowi po drodze było, wstąpił więc z Krakowa przez Kielce zapewne wracając do „dóbr radożyckich i koneckich”.

„...O półtorę mil do Radoszyc spotkali na granicach dóbr swoich Najjaśniejszego Pana JPaństwo Kanclerstwo w. kor. (Jacek Malachowski i jego żona Petronela Antonina Rzewuska — TB) i prowadzili do wsi zwanej Królewec. Przybywszy tam Najjaśniejszy Pan znalazł przygotowane dla siebie i dworu swego śniadanie, po którym oglądał wszystkie budowy fabryczne, a w nich różne gatunki rudy, maszyny wodne do kruszenia rudy, do ruszania miedzianych oraz robienia fryszerki młotem ozornym. Udał się po tym JPKM... do oglądania Innego pieca o 1/4 mil od Królewca, gdzie obejmowały wszystkie tarcznicze fabryki roboty, gdy się zbliżał do Radoszyc, witany był na przód od kahału, połym od mieszczan i wiechał przy biciu armat do dworu...”

Na i tak. Po obiedzie u dwu wielkich stołów, równie wspaniałym jak o ch o c z y m... bawili się król w pokoju swym w prawym kącie różnych eksperymentów. Potem pojechał do niedalekiego Antoniewa dla widzenia trzeciego pieca, z którego wychodziła ona... fryszerka... fryszerki nalepnych.

Reporter Adam Naruszewicz w trop za dostojnym gościem chodzący, stwierdził na koniec, że:

„Objeżdżawszy Najjaśniejszy Pan młyn do miedzianych, także misternie sporządzoną maszynę wodną do tłuczenia i płukania rudy mającej iść do wielkiego pieca, oddał należytą pochwałę gospodarzowi, który staraniem i kiesztem swoim, a rządym dozorem tak pożyteczną dla kraju fabrykę utrzymuje, uchylał go do wydatków zagranicznych...”

losiel wsi, która w niej była dużym ośrodkiem przemysłu hutniczego. Dziś próżno szukać jego śladów. Wszystkie pokryła zielen, przemysłowa osada zamieniła się w wieś. Ale Władysław Mularczyk może poprowadzić nas wszędzie, pokazać gdzie były uczucie wodne, gdzie stały piece, fryszerki...

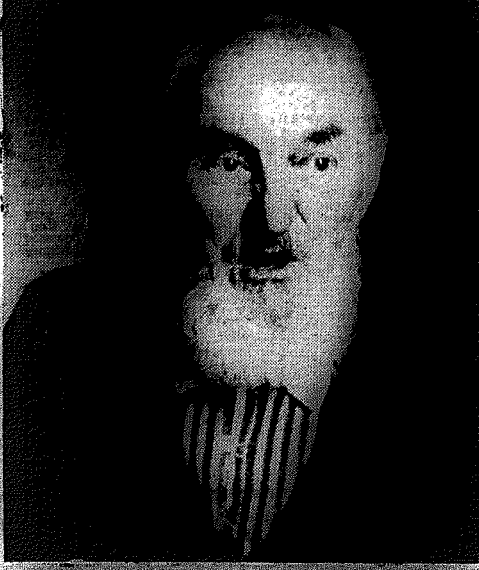
Wiecej! Człowiek o srebrnej, patriarchalnej brodzie zna dzieje Królewca od... 1600 roku...

dział nie mieli siły do roboty... Szlachęcy niewolnicy mieszkali w leśnych szalaszach... Największe cunary niewolników mieli Bieksupi, którzy też tutaj prowadzili swoje huty.

— Kiedy w 1600 roku założona została w Królewcu huta, to nie było tutaj ludzi. W takich np. ciałych Przyłogach siedziało tylko dziesięć kmieci. Tu, gdzie teraz jest asfaltowy trakt, wtedy...

OPOWIEŚĆ LIRNIKA WIOSKOWEGO

TADEUSZ BARTOSZ



Człowiek o srebrnej, patriarchalnej brodzie zna dzieje Królewca od... 1600 roku! Opowiada o nich, jakby był świadkiem naczynym, uczestnikiem zdarzeń, prac i dokonań ludzi...

ku! Opowiada o nich jakby sam był świadkiem naczynym, uczestnikiem zdarzeń, prac i dokonań ludzi, których dawno już nie ma.

— Za Radoszycami, w Antoniewie robili poiskli i działa już od 1600 roku. Wtedy to właśnie ilustrator stręścił, że w Królewcu była huta. Kierownikiem jej, właścicielem, dyrektorem, był niejaki Stanisław Królewski. I on ochrzcił tę miejscowość — Królewecem!

No i byli ci najwzajemni — chłopcy — niewolnicy... Jak była kasza jaglana, to pracowali, jak jej zabrakło — to lu-

biała tylko leśna dróżka od Końskich na Kielce... chodzili ta ścieżką „jakieś ludzie pod dróżkę”. W królewieckiej hucie byli tacy specjalni, co wychodzili na te ścieżki i tych podróży wypływali i przyprowadzali do roboty w hucie... A pracować musieli ci niewolnicy dzień i noc...

Słucham opowieści Władysława Mularczyka.

— Tu, w 1905 roku był tak zwany „Miedziany Monopol” hutniczy — wtrąca naczelnik gminy — Janus. — Podobno robotnicy go rozbili...

— Ale, ale, to było niedawno! — zaczął się Mularczyk — bo cały odwrócony był myśleniem i wspomnieniem w czas przed trzema wiekami...

Mój Boże, dla niego 1905 rok „to było niedawno”. Patrząc na niego, z tą srebrzystą patriarchalną brodą, z oczami rozwielconymi czarem dalekiego, przeszłego... Wiedziałem, że Władysław Mularczyk ma 76 lat, ale słuchając jego opowieści, plastycznej i wyrazistej jak by sam to wszystko przeżył, widział... jakby sam był wtedy jednym z tych złapanych na ścieżce wędrowców, zapędzonych w dyby niewolniczej roboty w dymarkach... Zaprawdę, rzadko już, coraz rzadziej spotkać możemy takich wiejskich opowiadaczy przeszłości, przez nich samodzielną, tak jak rozumieją, interpretowaną...

OPOWIEDZIAŁ mi Władysław Mularczyk o tym, jak później niewolnicy dymarek buntowali się i jak ci angielscy luddycy, niszczyli — nie sprawców żywych ich okrutnej katorgi, a — owe piece i młotnice, burząc je, rozwalając...

Te buntury były coraz częściej. Sięgamy wreszcie końca ubiegłego wieku, do pamiętnego, rewolucyjnego 1905...

— Szlachęcy, co miał dwór tutaj, Jodowski się nazywał, ludziom szczególnie dopiekał. Związał go więc we dworze, przywieźli do wsi, koło huty... „Oderwijcie mnie z tych sznurów łudnie miłości!” — prosił. Odwiązała go, zrobił urynek, potem rubla wyjął i: „ma cie, wypijcie sobie na moje zdrowie!”... To chłopcy, robotnicy, wiadro wódki z karczmy od Żyda na drogę wynieśli... jak się popili, to i gniew im minął, szlachęcy spokojnie do domu się udał...

...W hucie był ślusarz, Niemiec, Franc Szlosser. Jak chłopcy magazyn podpalił, to on uciekł do Końskich, naczelnika powiatu, rosyjskiego o rebelii całej zawiadomił... W nagrodę naczelnik dał mu 40 morgów ziemi. I wtedy właśnie, ojciec mój, Adam, od jego synów odkupił 24 morgi... i tak zaczęło się nasze tutaj rolniczkowanie...

Naczelnik gminy Marian Janus powiedział mi później, że musi kazać spisać te opowieści Władysława Mularczyka, zebrać je, uporządkować, swoją kronikę nimi wzbogacić. I o tym myśnię jeszcze co książkę z Radoszyc, swoimi niewolnikami... powiedział Władysław nazwał to „Historia i chłopczy z tym młynem o tym spietnionym wrogu w Królewcu” gdzie zalew utworzyło wtedy — większy od Sielca... Młynarzem głównym, takim proboszczowym plenipotentem był niejaki Cyz i ludzie nijak nie mówili, tylko „młyn Cyza”...

WYSZLIŚMY z chaty Władysława Mularczyka, tego swojego rodzaju „lirnika wioskowego”, w strugi deszczu lejącego bez opamiętania. Królewec jest teraz długą wsią, może jak Bieliny, gdy dodać jeszcze Królewiec Poprzeczny, Królewiec Piaski. Ta duża wieś dobija do Smykowa, stąd już asfalt — w którą chcesz stronę — na Końskie czy do Kielc...

Mówimy popamięnie

DOKĄD wybrać się na urlopie? Zastanawiając się nad tym, napotykać nie tylko trudności związane z wyborem miejsca wczasów, ale i niekiedy także — dość niespodziewanie — trudności gramatyczne. Czy np. należy powiedzieć: „jędę do Kolobrzeg”, czy też „jędę do Kolobrzeż”. Takie pytania zdoła nam jedna z czytelniczek.

Chodzi tu o końcówki dopełnienia liczby pojedynczej rzeczowników męskich: —o, —u. Trudność wyboru jednej z nich polega na tym, że o ile rzeczowniki żywotne kończą się niemal bezwyjątkowo na —o, o tyle nietytymowe mogą przybierać obie te końcówki (choć częściej —u). Co się tyczy nazw miast — to obok form: (do) Lublina, Krakowa, Radomia, Ostrowca, Warszawy, Berlina, Wiednia występują formy: (do) Białegostoku, Nowogrodu, Elku, Londynu, Madrytu, Rzymu. Kończąc —a przyjmują w dopełnieniu częścię nazwy miast polskich, końcówkę —u — nazwy miast obcych, ale — jak świadczą podane przykłady — nierazko zdarzają się tu wyjątki.

Jak więc sobie radzić w wypadku, o który pyta nasza czytelniczka? Otóż jeśli nazwa miasta jest identyczna z rzeczownikiem pospolitym lub jeśli w jej skład wchodzi taki rzeczownik, wówczas przyjmuje ona formy jego odmiany. Mówimy więc: Krzyż — Krzyża (miasto w woj. pomorskim). Brzeg — Brzegu, Krasnystaw — Krasnystawu (bo staw — trawu), Nowogród — Nowogrodu (bo gród — gródu). Dlatego też za poprawną uważa się formę dopełnienia Kolobrzegu.

Podobne wątpliwości budzi nazwa Bieszczadów. Czy należy np. powiedzieć: „wracam z Bieszczad” czy „wracam z Bieszczadów”. Wiele już na ten temat pisano, nie rozstrzygnięto jednak kwestii w sposób definitywny. Wiemy dobrze, że rzeczowniki rodzaju męskiego mają w dopełnieniu liczby mnogiej, przeważnie końcówkę —ów, a rzeczowniki żeńskie i жіłkie — czysty temat. Jest jednak wiele rzeczowników, m.in. nazw geograficznych, które mają tylko formy liczby mnogiej, a więc przypisywanie im formy rodzaju męskiego, żeńskiego czy жіłkiego jest bezpodstawne. Nazwy te mają tradycyjnie różną formę dopełnienia, np. Tatr — Tat, Karpaty — Karpat, Alpy — Alp, ale: Baskiady — Baskiadow, Gargany — Garganów, Andy — Andów. Forma dopełnienia rzeczownika Bieszczadów dotychczas się nie ustabilizowała, toteż spotyka się w mowie i piśmie zarówno formę Bieszczad i Bieszczadów. Obie uznawane są dziś za poprawne. Pierwsza z nich występuje częściej, być może więc, że z czasem zwycięży, wypierając drugą. (emjod)

Głos psychologiczny

Te dziewczynka byłaby ładna, gdyby umiała się poruszać — powiedział znajomy zwracając uwagę na idącą przed nami dziewczynę, kształtną i zgrabną, ale krocząca, jak grenadier.

— Co się dzieje z tymi dziewczynkami? — kontynuował krytyczne uwagi. — Są narzucające w sposobie zachowania, jedne przeraźliwie sztywne i pretensjonalne inne zmanierowane, reki na przywitaniu nie umieją położyć z wdziękiem, śmiech ich bardziej przypomina rechot niż srebrzysty dźwięk dzwoneczków.

— Jesteś przewrażliwiony — powiedziałam — próbując bronić kobiecego rodzaju. Spróbuj w taki sposób spojrzeć na mężczyzn. Co widzisz? Doszliśmy do zgodnego wniosku: brak naturalności. Tak, to właśnie nienaturalność w sposobie zachowania się ludzi, jest czymś dramatycznym. Raza u kobiet wystudowane ruchy gwiazdy filmowej, przelipiony do ust uśmiech telewizyjnej prezenterki, pretensjonalny gest trzymania papierosa. I właśnie z powodu nienaturalności kobieta zadająca sobie wiele trudu, by robić wrażenie, nie ma tyle wdzięku co kundle machający ogonem na przywitaniu.

W charakterze, sposobie bycia, w stylu — we wszystkim najmniejsza jest prostota. Bezpośredniość, funkcjonalność ruciu i słowa są zawsze pożądaną i przyjemną — nigdy nie bywają śmieszne. Śmiechność zaczyna się z udawaniem. Od wad, które posiadamy, bardziej ośmieszają nas enoty, które udajemy — powiedział już dawno stary mądry La Rochefoucauld.

Śmiechmo lub niesmaczne jest udawanie zarówno wszechwiedzy, jak i nadszności, dużego chłodu, jak olbrzymiego zapamiętania, obłożności jak uczuć. Nawet aktor najlepszy jest wtedy, gdy gra rolę odpowiadającą swoim fizycznym i psychicznym dyspozycjom. Podobnie każdy z nas jest najbardziej interesujący wtedy, gdy rozwija własną indywidualność, gdy prąduje nad tym talentem, który posiada, a nie nad tym, który mu imponuje u kogoś innego.

Ludzie wiele zyskaliby, gdyby w obcowaniu ze sobą powrócili do stanu naturalności. Naturalność nie przychodzi sama z siebie. Brzawnie zatrząchny ją w dzieciństwie przejmując od najbliższych mniej lub bardziej pokretnie zmanierowanie. Ale powrót do naturalności jest możliwy. Jest w sztuce psarskiej doskonała prostota jest wynikiem mocnej pracy, jak w sporcie do najładniejszego ruchu dochodzi się drogą wieleletniej ćwiczeń, tak w obcowaniu między ludźmi szczyt swobodny sposób bycia osiąga się dzięki odciążeniu maniery i sztuczności. Nie jest to łatwe zadanie, ale warte trudu.

CELIA WINIARSKA

BRIDGE

KONTRA to broń obosieczna. Otrzymałeś cztery asy, a przeciwnik z lewej zaliczył cztery pik. Sprzewiesz swoją kartę: asy są, jak były, ale ponadto dostarczysz, że za asem pikowym znajduję się jeszcze dziesiątka w asyście dwu białek. Uznałeś, że twoje wartości uniemożliwią wygranie zopowiedzianego przez przeciwników kontraktu a więc stanowią dostateczną podstawę, by kontrę ukończyć z zachowaniem. Partner zawisława białką karu, że stołu białka, zabiles asem. Zagralas asa i białkę kier i spokojnie czekał na rozwój wypadków. Tymczasem wzięles jescz...

Bo ostrzeżles rozgrywającego o złym rozkładzie koloru autowego. Poprzez kontrę przekazales informację niezbyt wesołą, ale bardzo cenną, na której zagrał oparty plan rozgrywki. Zagraną białką kier rozgrywający zabił królem, przeszedł karem do stołu, zagrał figurę trawlową, na którą polozyles asa. As został pokrotkowany autem. Przeciwnik karowa pozwolił rozgrywać ciemu dojść do stołu, na dwie figury trawlowe wyrzucił białkę kierowę i zagrał damę kierową. W tym momencie poddales się, bo wiesz: taki manewr narzuca się parądzą; co byś nie zrobił — niczego nie wskórasz...

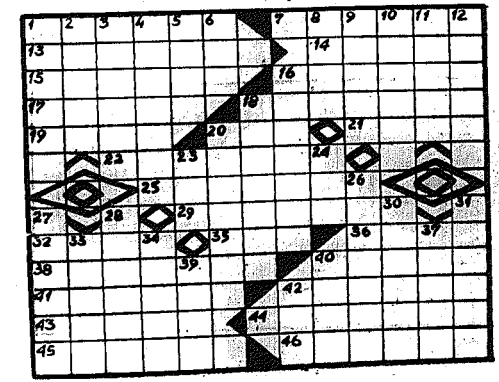
KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) niewielki kilimek z płótna lub wełny, 7) próbnik wyznaczony przez Louisa Armandona, 13) linia na mapie łącząca punkty o jednakowej t. temp. powietrza w lecie, 14) długi szlak mający nos i wargę przekształconą w niewielką grąbę, 15) grube galosze, 16) w dawnym Rzymian — chłosta, 17) miasto portowe w Włoch, 18) niewielka baszta na wieży, 19) jednostka siły, 20) miód z elementarza, 21) wroczawski klub sportowy, 22) element architektoniczny wzniesiony wzdłuż czołgi świątyni indyjskiej typu północnego, 23) dzieło Kierkegarda, 29) kolor lub rodzina odczarna, 32) imię meskie, 35) jeden z największych wędropadów w Brzeżyn, mieszczący się na Rio Mugi Guacu (EMA), 36) poczucie umiaru, delikatności, 38) użyczenie stosunków w jakimś kraju, 40) rebo wyższa w ówczesnych parlamentach, 41) meksykański powieść i historik, autor „Historii Meksyku” (1792-1853), 42) szkielety z rządu sven, brzoogowy, 43) miasteczko z Madagaskaru, 44) rzeka w Ameryce, 45) imię meskie, 46) strunowy instrument muzyczny.

PONIOWO: 1) twardy czerwonoladkowy, 2) określenie wysoce inteligentnych na Oceanie Atlantyckim, 3) rodzaj mięsa, 4) pustynia w pn. Chiny, 5) świętynia buddyjska w Japonii, 6) zbirka z etymologii słów, 7) białko, 8) papuga, 9) szansa powadzenia, 9) błoto, bagno, 10) drobne wiotry posiadające przyłbiczki, 11) kraj w Afryce, 12) góry w Birma, 16) biblen turecki, 18) ston w USA, 20) port naftowy nad Morzem Śródziemnym, 23) termin galeczki, 24) białka imię cyganki, 26) przedek rodziny, 27) fiński lekkoatleta, mistrz olimpijski na 1500 m z Monachium, 28) kraj w Ameryce Środkowej, 30) autor plansz podobu śwata przez Jaconie, 31) wódz Hindu zwany „fizycznym bożym”, 33) szwedzki bicz, laureat nagrody Nobla w 1912 r., 34) wzniesły słów, 37) niezbyt, 39) żydowski teolog, kadyfikator „Talmudu” (1488-1575), 40) słynna śpiewająca Ada, 42) czarna kieliszka.

Opr. Zdzisław Skowron

Wśród czytelników, którzy w terminie 7 dni od daty numeru nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosujemy 5 białek książkowych po 40 zł. Rozwiązania prosimy przysłać pod adresem: „Słowo Ludu”, pl. Obrońców Stalingradu 7, 23-193 Kielce, z dopiskiem na kopercie „Krzewówka niedzielną” z dnia 4.VIII.1974 r.



Kalejdoskop muzyczny

Wino, papryka i... śpiew

Polak jedzie do Bulgarii po słońcu. Zmierzający tu dodaje gazu, by jak najdłużej znaleźć się nad Morzem Czarnym. Nie starczy mu czasu na zatrzymanie się chociażby w jednej z mijanych po drodze wiosek. A skądoln Bulgarskie wioś pomijając już jej malowniczość, do dziś jest żywym ośrodkiem muzycznym i folkloru. I chociaż w życiu wsi bulgarskiej zaszły głębokie zmiany społeczne i ekonomiczne, tradycja ludowego muzykowania się pieczołowicie pielęgnowana.

Muzyka bulgarska robi na nas wrażenie egzotyczne. Polak, przyzwyczajony do obrętków, mazurów i krakowiaków, których regularność metryczno-rytmiczną ma „wa kwii”, staje urzeczony bogactwem rytmicznym i melodyczną pieśni bulgarskiej. Większość pieśni ludowych Bulgarii jest bowiem ametryczna i nie posiada podziału na takty. Inne pieśni jako jednostkę rytmiczną posiadają szesnastkę grupowaną w takty złożone, zawierające 5, 7, 8, 9, 11, 13, 14 lub 17 szesnastek!

Rytmika ludowej pieśni bulgarskiej jest tak skomplikowana, że nawet dla zawodowego muzyka zrozumienie przebiegu rytmicznego nie jest łatwe. Ogarnia więc nas tym większy podziw dla ludowych wykonawców, którzy przecież nie znają nawet nut, a rytm odzwierciedlają z zadziwiającą precyzją. Pięknie brzmi ludowy chrząpający się na skraj wiośki i zachodzie słońca. A okazji do muzykowania jest wiele. Każda pora roku ma swoje pieśni. Bulgarskie pieśni ludowe stanowią jakby ogromną programową suitę obejmującą wszystkie przejawy życia — od urodzin do śmierci. Są to pieśni o różnych rodzajach pracy, o radościach i smutkach, o twórczej i nadziei, pieśni śpiewane z okazji świąt i uroczystości, w czasie uczy, zabawy... Wiele z nich powstało jeszcze w czasach wieleletniej niewoli tureckiej. Najmłodsze rodzila już nowa rzeczywistość.

Warto więc — jadąc na bulgarskie wybrzeże — zapoznać się po drodze ze smakiem ludowego wina, papryki i... śpiewu. (NIZ)

FILATELISTYKA

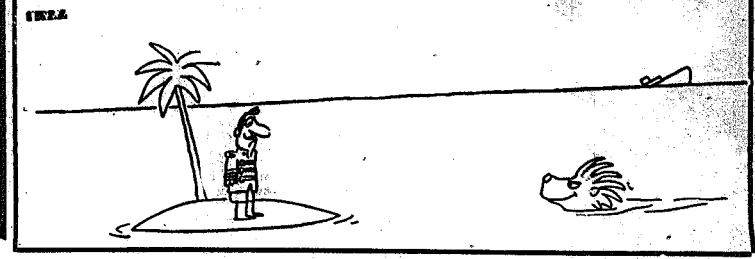
Wprzedostatnim odcinku tego kącika wspomnieliśmy o znaczkach polskich, którymi Ministerstwo Łączności upamiętniło kolejne rocznice naszej ludowej ojczyzny. Dziś pragnęliśmy zwrócić uwagę czytelników na ciekawą opracowanie prof. Antoniego Łaszkiewicza pt. „Znaczkę polskie w XXX-lecie PRL” — zamieszczone w nr 12 (1-15 lipca 1974 r.) w „Filateście”. Autor, wybitny teoretyk filatelistyki, przedstawia w krótki sposób historię znaczków polskich od roku 1944. Oto fragmenty tego opracowania:

„Pomimo olbrzymiego zniszczenia kraju przez okupanta i przez działania wojenne oraz niepowetowanych strat w ludności, szczególnie w kadroch kwalifikowanych, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego od pierwszych dni utworzenia przystąpił do dzieła odbudowy. W sierpniu 1944 r. Resort Komunikacji, Poczta i Telegrafu PKWN stanął wobec potrzeby emitowania znaczków dla uruchomienia poczty. W tym celu ówczesny kierownik resortu zamówił w moskiewskiej wytwórni papierów wartościowych „Gaznak” znaczki wartości po 25 i 50 gr. Gdy znaczki te długo nie nadchodziły, a pobieranie opłat pocztowych gotówką stawało się bardzo kłopotliwe, powstał projekt wykonania znaczków w drukarni w Lublinie. Niebawem wykonano znaczki z podobiznami R. Traugotta, T. Kosciuszki i H. Dąbrowskiego w sposób dość prymitywny, na jaki pozwalała skromne wyposażenie.

nie poligrafii lubelskiej. Miały one stosunkowo krótki obieg, choć zostały rozdane do 353 placówek pocztowych. Jak wykazały niedawne poszukiwania „wodorowian” zostały użyte zaledwie do 80 placówek... Od września 1944 r. poczęły nadchodzić znaczki wykonywane w Moskwie. Pozaostałości tych znaczków po zmianie taryfy przez parę lat jeszcze służyły do sporządzania rozmaitych przedruków... (c.d.n.)

✦ Poczta księstwa Liechtenstein nie tylko wydaje ładne znaczki oraz zapowiadające je foldery, ale także specjalne broszury szczegółowo informujące o nowych emisjach i ich wartości. 6 czerwca br. wyszły do obrotu 3 nowe emisie: fauna, 100-lecie UPU i biskup F. A. Marzer. Odmawiająca je broszura (tredowy papier, barwna okładka, reprodukcja znaczka i zdjęcie związanych z ich tematyką, reprodukcja kasownika pierwszego dnia obrotu) liczy 86 stron (111) i zawiera tekst w językach: niemieckim, francuskim i angielskim.

✦ W plebiscyście na najładniejsze znaczki NRD 1973 r. pierwsze miejsce w klasie oznaczonych projektów zdobył znaczek za 35 Pf z okazji przyjęcia NRD do ONZ, zaś w klasie najpiękniejszych pod względem graficznym i technicznym — seria „Obrazy starych mistrzów”. KAS



KOMENDA 20-16 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY ZMS i ZSMW

w Chrzanowie-Kątach

ogłasza przyjęcia kandydatów do Ochotniczego Hufca Pracy przy Kierownictwie Grupy Robót w Chrzanowie-Kątach

W czasie 2-letniego pobytu można zdobyć zawód:

- murarz - tynkarz
- zbrojarz - betoniarz
- cieśla budowlany
- operator sprzętu lekkiego i średniego
- ślusarz
- spawacz elektryczny i autogeniczny

Junacy pracować będą jako pracownicy ZRMPMN „MONTOMET” przy rozbudowie Walcowni Dzielnic, w systemie akordowym. Zapewnia się ponadto junakom:

- bezpłatne zakwaterowanie na terenie ośrodka OHP w Chrzanowie
- wyżywienie całodzienne, kredytowane, częściowo odpłatne
- ubranie robocze oraz umundurowanie organizacyjne, płatne w przystępnych ratach miesięcznych.

Na miejscu znajduje się klub, sprzęt sportowy oraz można korzystać z pomocy kulturalno-oświatowych.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 18 lat
 - dobry stan zdrowia.
- Przyjeżdżając do hufca należy przedłożyć:
- dowód osobisty
 - książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji
 - ostatnie świadectwo szkolne.
 - zaświadczenie z pracy jeżeli ktoś pracował

W czasie dwuletniego niestanowionego pobytu w hufcu junacy przechodzą szkolenie wojskowe i odbywają służbę wojskową w systemie OT.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, zainteresowani winni zgłaszać się bezzwłocznie do ośrodka OHP w Chrzanowie, ul. Śląska 62.

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie zarządy powiatowe ZMS i ZSMW, które wydają skierowania i bilety kredytowane na przejazd.

2624-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

KIELECKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH W NIEWACHLOWIE I zatrudnia natychmiast

- kierownika Zakładowego Domu Kultury i Instruktora kulturalno-oświatowego - wymagane odpowiednie wykształcenie i praktyka zawodowa;
- rewidenta zakładowego z wykształceniem średnim ekonomicznym ze znajomością zagadnień finansowo-księgowych oraz odpowiednią praktyką zawodową;
- trzy księgowy, posiadające wykształcenie średnie ekonomiczne i praktykę;
- starszego referenta do spraw szkolenia zawodowego - wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne względnie techniczne i odpowiednia praktyka zawodowa w szkoleniu;
- dwóch referentów do spraw zaopatrzenia materiałowego z wykształceniem średnim technicznym lub ekonomicznym oraz odpowiednią praktyką w zaopatrzeniu materiałowym;
- kierownika zespołów magazynów surowca i dwóch magazynierów z wykształceniem średnim ekonomicznym lub handlowym i odpowiednią praktyką zawodową;
- zastępcę kierownika działu transportu kolejowego z wykształceniem średnim technicznym, trzech mistrzów transportu kolejowego, spedytorów, ustawiaczy wagonów, manewrowych - wymagane są uprawnienia PKP;
- komendanta straży przemysłowej trzech dywizorów warty, ośmiu starszych wartowników i wartowniców - wymagane wykształcenie podstawowe oraz odpowiedni staż pracy do pełnienia wyżej wymienionych funkcji;
- służący na stanowiskach nastawiaczy maszyn przetwórczych z wykształceniem zasadniczym zawodowym i odpowiednią praktyką;
- robotników niewykwalifikowanych (mężczyźni i kobiety) do obsługi maszyn przetwórczych na stanowiskach: odbieraczek, nakładaczkę pakowaczkę, do prac za i wyładunkowych w transporcie, do prac porządkowych związanych z konserwacją terenów zielonych - wymagane wykształcenie podstawowe.

Bliższych informacji odnośnie warunków pracy i płacy udziela dział kadr i szkolenia zawodowego KZWP w Niewachlowie I, telefon 520-47. Dojazd autobusami MPK nr 24 i 23, chłowie I, telefon 520-47. Dojazd autobusami MPK nr 24 i 23, chłowie I, telefon 520-47. Dojazd autobusami MPK nr 24 i 23, chłowie I, telefon 520-47.

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Ostrowiec zawiadoma, że z powodu konserwacji urządzeń elektrycznych nie będzie prądu: 5 i 8 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 7 i 8 oraz 9 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Brzustowie; 12 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 13 i 14 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 15 i 16 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 17 i 18 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 19 i 20 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 21 i 22 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 23 i 24 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 25 i 26 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 27 i 28 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 29 i 30 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach; 31 i 1 II, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w Ługach.

2699-k

Rejon Energetyczny Kielce-Teraz zawiadoma, że z powodu prac przy urządzeniach energetycznych, nie będzie prądu: 6 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 7 i 8 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 9 i 10 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 11 i 12 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 13 i 14 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 15 i 16 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 17 i 18 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 19 i 20 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 21 i 22 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 23 i 24 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 25 i 26 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 27 i 28 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 29 i 30 bm, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc; 31 i 1 II, w godz. 8-14 z załączeniem na noc w m. Dąbrowa k. Kielc.

2738-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

Zakład Energetyczny Rejon Włoszczowa ogłasza, że z powodu prac przy liniach wysokiego napięcia przerywa w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: Chrząstów II, Teresów, Słowic, Zielińsk, Konecpol osiedle - ul. Kłobucka i Niwa oraz Konecpol PKP.

2703-k

PRZETARGI

METALOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SKAMET” w SKARZYSKU-KAM, ul. 1 MAJA 103d (tel. 982) OGŁASZA PRZETARG na wykonanie instalacji szynoprzewodowej na wydziale mechanicznym. Wykonanie robót z materiałów własnych. Dokumentacja oraz ślepe kosztorysy do wglądu w dziale głównego mechanika, telefon 831. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 10 sierpnia 1974 r., pod adresem Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 sierpnia 1974 r., o godz. 10, w biurze Spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2594-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KOPALINY MINERALNE” KIELCE, UL. WSPÓLNA 5 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie podkładek pod cerizol o wymiarach 500x600 mm, w ilości 40.000 szt. oraz nakładek o wymiarze 25x25x380 mm, w ilości 100.000 szt., w terminie do dnia 1 lipca 1975 roku z materiałów własnych - tarcica iglasta według wzoru znajdującego się w biurze Spółdzielni. Oferty w zalakowanych kopertach z zaznaczeniem „przetarg” należy składać w dziale zaopatrzenia Spółdzielni, w terminie czternastu dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 sierpnia 1974 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz rolnicy posiadający materiał drzewny. Zastrzegamy sobie pierwszeństwo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2607-k

ZAKŁAD REALIZACJI INWESTYCJI FABRYKA TLENKU GLINU w budowie w NOWINACH K. KIELC OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż z równoczesną rozbiórką i uporządkowaniem terenu po rozbiórce niżej wymienionych budynków i urządzeń byłej bazy transportowej, położonych na terenie projektowanej budowy Fabryki Tlenku Glinu: 1) portiernia - cena wywoławcza 3.593 zł; 2) budynek administracyjno-gospodarczy - cena wywoławcza 15.458 zł; 3) budynek magazynowy - cena wywoławcza 6.228 zł; 4) wiatła - cena wywoławcza 918 zł; 5) warsztat naprawczy - cena wywoławcza 14.016 zł; 6) przybudówka - cena wywoławcza 1.104 zł; 7) magazyn paliw - cena wywoławcza 3.408 zł; 8) ogrodzenie - cena wywoławcza 6.697 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Przetarg odbędzie się w siódmym dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, w lokalu dyrekcji Fabryki Tlenku Glinu w Nowinach k. Kielc, o godz. 10. Oferty należy składać w biurze dyrekcji codziennie, w godz. 7-15. 2606-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „UZDROWISKO BUSKO” w BUSKU-ZDROJU OGŁASZA DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „warszawa” M-223, nr silnika 059470, nr podwozia 199489, rok produkcji 1968. Cena wywoławcza pojazdu wynosi 21.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1974 r., w biurze dyrekcji w Busku, ul. Rzewuskiego 2, o godz. 10. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie PPU wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 7 do 13. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2659-k

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WBNWĘTRZNEGO ZAKŁAD NR 2 w KIELCACH OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „warszawa”, nr rejestracyjny 2550-CA, nr silnika 018627, nr podwozia 139121, rok produkcji 1964. Cena wywoławcza 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1974 r., o godz. 10, w lokalu Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrzznego Zakład nr 2 w Kielcach, ul. Zbożowa 21. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu poprzedzającym termin przetargu, do kasy zakładu. Samochód można oglądać na 3 dni przed przetargiem w godz. 10-12, w Kielcach, ul. Zbożowa 21. Zakład zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. 2544-k

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w KIELCACH, ul. REWOLUCJI PAŃDZIERNIKOWEJ 20 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na rozładunek wagonów z opalem i przewóz do kotłowni na terenie miasta Suchedniów. Ogólna masa przewozowa opalu w ciągu roku wynosić będzie około 600 ton. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty pisemne w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 20 sierpnia 1974 r., w biurze przedsiębiorstwa, gdzie odbędzie się przetarg w dniu 21 sierpnia 1974 r., o godz. 10. Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela dział zaopatrzenia i transportu, telefon 440-31. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2625-k

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH PRZY KIELECKICH ZAKŁADACH PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO W MIEDZIANECIE K. KIELC, POCZTA ZAJĄCZKÓW

przyjmuje uczniów do klasy I w zawodzie:

- mechanik kierowca pojazdów samochodowych

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości: w klasie I z 150,- w klasie II z 320,- w klasie III z 4 z/godz.

Po ukończeniu szkoły uczniowie otrzymują pracę w zakładach przemysłu wapienniczego i cementowego Kielce. Termin składania podań do dnia 20.VIII.1974 r.

Do podania należy dołączyć:

- 1) własnoręcznie napisany życiorys;
- 2) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej;
- 3) świadectwo lekarskie o zdolności do zawodu;
- 4) 2 fotografie.

Przyjęcie bez egzaminów, wg kolejności złożonych dokumentów.

Dojazd do szkoły: PKP trasa Kielce - Częstochowa, st. kolejowa Rykoszyn lub PKS trasa Kielce - Malogoszcz przez Piekoszów do przystanku osiedle Skalka. 2419-k

W KIELCACH, UL. KOLEJARZY NR 25 WAGONOWNIA POZAKLASOWA

dysponuje wolnymi miejscami do pierwszych klas 3-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DOKSZTAŁCAJĄCEJ DLA PRACUJĄCYCH, na rok szkolny 1974/75 i przyjmuje zapisy młodzieży żeńskiej i męskiej z terenu Kielc i okolic.

Szkola kształcić będzie w kierunku:

MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH o specjalności MECHANIK WAGONOWY.

Uczniom przysługiwat będzie wynagrodzenie wg obowiązującego systemu płac na PKP (w odniesieniu do pracowników odbywających szkolenie, w I roku nauki - 300 zł miesięcznie, w II roku - 420 zł, w III roku nauki 640 zł plus 25 proc. premii uznaniowej za dobre wyniki w nauce teoretycznej i praktycznej plus świadczenia kolejowe, tj. umundurowanie służbowe po pół roku nauki, deputat węglowy po roku nauki. Poza tym uczniowie otrzymują odzież ochronną i sprzęt ochrony osobistej oraz bezpłatną pomoc lekarską.

Absolwenci szkoły otrzymują tytuł rzemieślnika oraz mają prawo wstępu do technikum kolejowego.

Ubiegający się o przyjęcie winni w terminie do 15 sierpnia 1974 r. złożyć w Wagonowni PKP Pozaklasowej w Kielcach, ul. Kolejarzy 25 (przystanek osobowy Kielce-Czarnów - referat ogólny) następujące dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys własnoręcznie napisany,
- 3) wyciąg z aktu urodzenia,
- 4) świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej,
- 5) pięć fotografii,
- 6) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców oraz potwierdzenie zameldowania zamieszkania.

Uczniom zamiejscowym zapewnia się bezpłatny przejazd koleją z miejsca zamieszkania do miejsca siedziby szkoły i warsztatu. 2528-k

RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

w RZESZOWIE

wspólnie z Komendą Wojewódzką OHP FSZMP

w RZESZOWIE

Ogłaszają do dnia 15 sierpnia 1974 r. - nabór kandydatów (mężczyzn) w wieku od 18 do 24 lat, do dwuletniego stacjonarnego na rok 1974/75 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY - PRODUKCYJNEGO przy RPB RZESZÓW, ul. Słowackiego 24, na przyuczenie do niżej wymienionych zawodów:

- MURARZ - TYNKARZ - BETONIARZ - ZBROJARZ
- CIEŚLA BUDOWLANY
- POSADZKARZ
- MALARZ - SZPACHLARZ - TAPECIARZ - SZKLARZ
- LASTRYKARZ

możliwość zorganizowania kursu kierowców samochodowych.

Warunki przyjęcia

- ukończone 18 lat życia
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia.

Wynagrodzenie miesięczne junaka wynosi (praca w akordzie) od 2.300 zł. Junacy dobrze spełniający swoje obowiązki otrzymują premię do płacy zasadniczej. Zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu (pokoje 2-3-osobowe). W czasie dwu lat pobytu w hufcu zaliczone odbyto zasadniczej służby wojskowej.

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć pod adresem przedsiębiorstwa:

1. Podanie i własnoręcznie pisany życiorys,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3. wyciąg aktu urodzenia,
4. skierowanie z Pow. Zarządu ZMS lub ZSMW potwierdzone przez terenowy Sztab Wojskowy,
5. posiadać dowód osobisty i książeczkę wojskową.

Termin rozpoczęcia pracy zostanie podany zainteresowanym oddzielnym pismem. 2675-k

Ogłoszenie drobne

SPRZEDAM 4 ha ziemi - dobrej, budynki murowane, zelektryfikowane z siłą, blisko przystanku autobusowego, cena do uzgodnienia. Jan Trąpczyński, Franków, poczta Policzna 35-701, pow. Zwoleń. 2425-R

Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnych obrzędach pogrzebowych naszego ukochanego Meża i Tatusia

ADAMA STASIKA

z szczególnością Dyrekcji, Radzie Zakładowej i Kazimierzowi Materkowi z Wojewódzkiego Zakładu Transportu Miejskiego w Kielcach, za udzieloną nam pomoc oraz Przyjaźniom i Znajomościom za okazane nam serce w tych ciężkich chwilach serdecznie dziękują

10163-g

żona i córka

Kol. kol. ROBERTOWI MOSKALEWICZOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy TZN w Skar

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Sobota na arenach sportowych

Rekordowy wynik w biegu na 3 km

LONDYN. Angielski długodystansowiec, Brendan Foster, ustanowił rekord świata w biegu na 3000 m czasem 7:35,2. Foster srebrny medalista w biegu na 5 km Igrzysk Commonwealth w Christchurch, pobit dawny rekord Belga Emielia Pattemansa (7:37,6) na zawodach w angielskiej miejscowości Gateshead.

LKS - Gwardia 0:0

Wczoraj piłkarze I ligi rozegrali dwa pojedynki mistrzostwa w sporcie LKS Łódź - Gwardia Warszawa. Wynik obu rezultat bezbramkowy.

Kowalski wygrał maraton morski

PUCK. W sobotę na wodach Zatoki Puckiej odbył się XI Pływacki Maraton Morski. Choć pogoda była tego dnia słoneczna, bardzo chłodna woda (17 stopni) oraz silna fala, były dodatkowym utrudnieniem dla pływaków. Dlatego też organizatorzy w ostatniej chwili skrócili trasę do 15 km. Start maratonu odbył się w Kuźnicy, a meta znajdowała się w Pucku. Wystartowało 14 zawodników w tym 3 kobiety. Jeden zawodnik wycofał się na trasie po przeplłynięciu 3/4 dystansu.

Wyniki maratonu:

1. Zygmunt Kowalski (Ostrowiec) - 3 godz. 56 minut
2. Tadeusz Masur (Poznań) - 4:07,0
3. Adam Zakrzewski (Poznań) - 4:19,0
4. Władysław Wojtasiak (Gdańsk) - 4:20,0
5. Grażyna Zielińska (Gdynia) - 4:27,0
6. Teresa Zarzeckańska (Poznań) - 4:43,0

Aschenbach już bije rekordy

KARL-MARK-STADT. Dwukrotny mistrz świata Hans Georg Aschenbach (NRD) w

powodzeniem wystartował w przygotowaniach do sezonu na narciarskich skoczniach. Znakomity skoczek ustanowił rekord skoczni w Muehleithen, w skokach na matach ze sztucznego tworzywa, rezultatem 70,5. Drugi skok wyniósł 67,5 m, a w sumie Aschenbach zgromadził 242,7 pkt. Drugie miejsce zajął Hans Wospiwo 237,7 pkt. (67,5 m i 68 m), a trzecie Glass - 234,7 pkt (68 m i 67,5 m).

Deskonale wyniki na Bałkaniadzie

W Sofii rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa krajów bałkańskich. Padło kilka bardzo dobrych wyników. W biegu na 800 m Sumar Rumunia uzyskała 1:58,6, a Tomowa Bułgaria 1:59,1. Skok w dal wygrała Lambrou Grecja 6,62, natomiast rzut dyskiem Wergowa Bułgaria 68,48 przed Menis Rumunia 65,84.

Sidor prowadzi

Na rozgrywanych w Spolnie (Węgry) mistrzostwach świata w skokach spadochronowych wszyscy uczestnicy oddali już do tej pory po cztery skoki na celność lądowania. Według nieoficjalnych obliczeń prowadzi reprezentant Polski - Stanisław Sidor.

Vasco da Gama mistrzem Brazylii

RIO DE JANEIRO. Piłkarze Vasco da Gama zdobyli mistrzostwo Brazylii. W decydującym spotkaniu zwyciężyli Belo Horizonte 2:1 (1:0).

Próbno galopy torowców

MONACHIUM. Podczas międzynarodowych zawodów torowców w Monachium na 4 km na dochodzenie zwyciężył dwukrotny mistrz świata Szwajcar, Xaver Kurman - 4:53,3, wyprzedzając swego rodaka Hansa Kienela - 4:54,0.

LONDYN. Po raz szósty mistrzem W. Brytanii w wyścigu na 4 km na dochodzenie został E. Hallam. Wicemistrzem jest koleśkista Anglii na Montreal, Ian Hallam wystartował w Montrealu w wyścigu indywidualnym na 4 km oraz drużynowym na tym dystansie wspólnie z wicemistrzem W. Brytanii Steve'em Heffermanem oraz Willie Moorem i Mickiem Bennettem.

Władomości lekkoatletyczne

BERLIN. W Dreźnie rozpoczęły się lekkoatletyczne zawody "nadziei olimpijskich". Bierzemy w nich udział 361 zawodników z 9 krajów socjalistycznych. Pierwszego dnia zawodów uzyskano kilka dobrych rezultatów. Bieg na 100 metrów wygrał Eugen Ray (NRD) - 10,2 przed Polakiem Marianem Woroninem - 10,3. Skok w dal wygrał Czechosłowak Jaroslav Krivka - 7,68 przed Kubańczykiem Francisco Gomezem - 7,64. W biegu na 5000 m triumfowali reprezentanci ZSRR - Piotr Czerniuch - 14,16,0 przed Konstantinem Lebiediewem - 14,22,0.

STOKHOLM. Na mityngu lekkoatletycznym w Karlstad Amerykanin Steve Williams przebiegł 100 m w czasie 10,0. Jego rodak Al Feuerbach uzyskał w północnej kulą 21,82. W czasie trykolem triumfował Szwed Ricky Bruell - 69,84, w biegu na 110 m ppł. Amerykanin Charles Foster uzyskał - 13,6.

Dobre rezultaty amerykańskich pływaków

NOWY JORK. Dobre rezultaty uzyskali pływacy na zawodach w Mission Viejo w Kalifornii. Na 200 m st. mok. triumfowała Australijka Jenny Tural - 2:05,62 przed Amerykanką Shiley Babashoff - 2:07,12. Amerykanka Jeanne Haney przeplynęła 400 m st. zm. w czasie 5:07,33. Jej rodak, Robin Beckhaus uzyskał najlepszy tegocenny rezultat na 200 m st. mok. - 2:04,95. Ekwadorczyk, Jorge Delgado - 2:06,48. Na 200 m st. dow. Amerykanin, Timm Shaw uzyskał 1:55,82, a jego rodak Mike Curington - 1:56,40. Rekordzista świata, Amerykanin John Henken uzyskał na 100 jardów st. klas. - 1:06,08.

Zwycięstwo hokeistów

Reprezentacja polskiej hokeistów przygotowuje się do nowego sezonu na międzynarodowym turnieju w Austrii z udziałem zespołów RFN, Włoch i hokeistów gospodarzy. Polacy pokonali w Innsbrucku miejscowy zespół EGS-73 (3:2, 1:1,

3:0). Bramki dla Polski zdobyli - Chowaniec 2, Obmi, Zurek, Piecko, Szeja i Jankierak.

Fibak w finale

Wojciech Fibak awansował do finału tenisowych mistrzostw Czechosłowacji po zwycięstwie nad reprezentantem CSR - Pleskolem w trzech setach 3:6, 6:4, 6:8.

Sukces Polak na międzynarodowym turnieju

Drugie zwycięstwo odniosły polskie koszykarki na międzynarodowym turnieju w Jamboju. Polki pokonały Kanadę 67:44 (32:13). Rezultaty innych spotkań: Bułgaria-Jugosławia 69:59 (42:31), Francja-ZSRR 46:64 (22:32).

Faryna wicemistrzem Polski

W Mielcu rozpoczęły się pływackie mistrzostwa Polski. Spory sukces odniósł reprezentant KSZO Ostrowiec - Faryna, który na dystansie 400 m w stylu zmiennym uplasował się na drugim miejscu z czasem 6:04,4 za Krawczykiem AZS Warszawa 4:57,4.

Gajda czwarty w MP

W Sopocie odbyły się tenisowe mistrzostwa Polski juniorów. W finale singla dziewcząt Reydeh (Zagłębie Wałbrzych) pokonała Bogacką (Ballon Katowice) 4:6, 6:0, 6:2. Trzecie miejsce zdobyła Kocyna (Victoria Częstochowa) zwyciężając Kajetanowicz (Zagłębie Wałbrzych) 6:4, 6:2.

W finale gry pojedynczej juniorów Rode (SKT Sopot) pokonał Wiersorka (Elektrownia Warszawa) 6:2, 6:2. W walce o III miejsce Kamiński (Legia W-wa) pokonał Gajdę (Błękitni Kielce) 8:6, 8:6.

Wielką indywidualnością turnieju był junior SKT Sopot Rode, który w całym turnieju nie stracił punktu. Wygrywając większość spotkań 6:2, 6:2. Trzeba przypomnieć, że Gajda toczył z nim ponad 2-godzinną walkę.

DZIS...

Dziś kilka drużyn piłkarskich Kieleccyżni rozegra kontrolne spotkania przed zbliżającymi się rozgrywkami w nowym sezonie. Najbardziej interesującym spotkaniem będzie mecz między drużynami Kieleccyżni i Legii W-wa. Mecz ten odbędzie się w sobotę, 12 października, o godz. 12:00. Mecz ten grają z Wawelem Kraków.

WITRYNA PIŁKARSKA



Czy nowy sezon będzie lepszy od poprzedniego?

Sporo zadowolenia przyniósł naszym miłośnikom piłkarskim miniony sezon, może z wyjątkiem końcówki już jego części, gdy najlepsi wiedzieli co zdobyli, zaś najslabszymy po prostu nie starczyło.

Wódzkiej 1974/75 powinien stać pod znakiem awansu zdolnej młodzieży. Bo tylko młodych zawodników stać na śmiałość, odwagę, burzliwość nawet grę, wzorowaną na występach naszych reprezentantów, którzy potrafili zadziwić sportowy świat.

Jednakże w sumie sezon 1973/74 ocenić trzeba jako jeden z najlepszych i najciekawszych w całej kronice rozgrywek tej klasy. Najlepszym tego wodzem jest rekordowa ilość widzów - 380 tys., którzy obejrżeli wszystkie spotkania mistrzowskie. Tak dużego zainteresowania występami swoich lokalnych ulubieńców nasi kibice jeszcze nie wykazywali. Trzeba powiedzieć, że piłkarze często potrafili walczyć "odpłacić się" kibicom grając coraz bardziej ciekawie.

Jestem przekonany, że i nasze rozgrywki klasy wojewódzkiej będą szczególnie interesujące. Walka o tytuł mistrzowski zapowiada się wręcz pasjonująco. Marzy nam się bowiem taka sytuacja, by ani jeden z dwóch zespołów drugoligowych Kieleccyżni nie został zdegradowany a do tego jeszcze awansował trzeci.

Nie znaczy to, że wszystko już w tej klasie było na dobrym poziomie. Niestety, w miarę upływu czasu, zawodnikom zaczęło nie starczać sił, co początkowo obniżyło poziom a także i odporności nerwowej. Może właśnie dlatego było w końcówce rozgrywek tak wiele wycozań. Ale to już osobny temat, zasługujący na szersze omówienie, więc zajmijmy się nim wkrótce oddzielnie.

Nie da się ukryć, że głównymi kandydatami do mistrzowskiego tytułu są zespoły KSZO i Korony. Do ścisłej czołówki zaliczyć się zaczęły pewnie piłkarze Czarnych i Broni, Granatu, Błękitnych. Pozostałe drużyny też nie są wiele gorsze. A trójka beniaminków - Nida, Orzeł i Star II z pewnością sprawi niejedną niespodziankę.

Większość zespołów klasy wojewódzkiej próbuje już prawidłowo sformułować przed nim rosnące wymagania. O to właśnie idzie. Wzyscy piłkarze klasy wojewódzkiej muszą zrozumieć, że bez solidnej pracy nie mają żadnych szans wybić się. Niestety pewna ich część nie wykazuje wcale takich ambicji. Kluby z takich zawodników powinny rezygnować natychmiast.

Walka w dolnej części tabeli będzie wyjątkowo dramatyczna, bo ilość drużyn jest już mniejsza a trzy zespoły muszą tę klasę opuścić. Dwa dalsze, na wszelki wypadek, także powinny znaleźć się poza strefą zagrożoną. Teoretycznie bowiem aż pięć drużyn może w przyszłym sezonie spaść do klasy niższej. Już więc od pierwszego gwizdka, od pierwszego kopnięcia piłki, walka będzie bardzo zaciekła, emocjonująca a każdy punkt będzie ważniejszy jeszcze i bardziej cenny, niż w ubiegłym sezonie. Ale to jednak nie zwalnia żadnego z zawodników od obowiązku zachowania sportowej postawy w każdej, nawet najtrudniejszej sytuacji.

Rzecz w tym, aby w nowym sezonie podtrzymać i rozszerzyć takie praktyki. Sezon klasy wojewódzkiej

M. KALETA

Przez kilka tygodni nasi piłkarze przyglądali się poziomom najlepszych piłkarzy świata. Mam nadzieję, że nie bezowocnie. Oczywiście trudno przypuszczać, by na gale na naszym boisku zaczęły się nurety zagrania na mistrzowskim poziomie, lecz nie sposób nie mieć nadziei, że jednak jakieś wnioski z takiego oglądania trzeba wyłamać. Szczęśliwie mieliśmy ciekawą napastnicę. Dla przypomnienia pokazujemy im na powyższym zdjęciu, w jak trudnym sytuacji Mueller zdobył bramkę dla RFN w meczu z Jugosławią...

Oni strzelali najcelniej

Oto końcówka tabeli najlepszych strzelców klasy wojewódzkiej w omawianym sezonie:

- 19 - Cybalski Broń
- 18 - Jaskiewicz Radomiak
- 18 - Jung Korona, Kiszka KSZO
- 11 - Chęć Radomiak, Grosiak Proch.
- 10 - Gromulski Błękitni, Głowacki Radomiak, Opalko KSZO
- 9 - Gajda Broń, Magiera Naprzód, Pajak Orzeł
- 8 - Bajon Błękitni, Herman Korona, Broda Granat, Osuch Radomiak
- 7 - Banaszekiewicz Broń, Duda Proch, A. Mamiła i Ziomek Ruch, Krawczyk Złomek Kozienice.

Warto dodać, że prowadzący po pierwszej rundzie Grosiak i Jung w drugiej rundzie strzelali bardzo mało. Natomiast imponującą celnością strażów w rundzie wiosennej popisał się Cybalski, który dzięki temu zdobył sobie miejsce w ścisłym gronie najlepszych zawodników sezonu.

Uśmiechnij się...



Przepraszam, panie sędzio, ale nam ukradli stroje.

Światowe ciekawostki

● Jeszcze jedna interesująca wiadomość z piłkarskich mistrzostw świata. Amatorski statystyki potrafili wyliczyć jakie kluby odniosły w jubileuszowych mistrzostwach największe sukcesy. Polacy po prostu ilość zawodników z poszczególnych klubów i czas występowania na boisku.

W takiej klasyfikacji zdecydowanie przoduje Bayern Monachium gdyż aż 7 zawodników tego klubu grało przez łączną ilość 4061 minut. Ajax na mistrzostwach miał 5 zawodników, którzy występowali przez 3215 minut. A oto dalsze tego rodzaju kolejności: Carl Zeiss Jena NRD 1380, Feyenoord Holandia 1940, Hajduk Split 1813, Crvena Zvezda Belgrad 1800, Palmeiras Brazylia 1667, Botafogo Brazylia 1620, Juventus Turyn 1392 (tylko w trzech meczach), FC Magdeburg 1367, LEGIA 1356, STAL Mielec 1349, Huracan Argentyna 1223, Borussia Munchengladbach 1216 i WISLA 1211 minut.

● Słynna nowojorska hala sportowa, najbardziej chyba w świecie znana - Madison Square Garden obchodzi wyjątkową jak dla obiektu sportowego jubileusz 100-lecia swojego istnienia. MSG była początkowo mniejszym obiektem i miała tylko 10 tys. miejsc. Odbywały się tu najsłynniejsze pojedynki pięściarskie minionego stulecia. Dziś MSG ma 25 tys. miejsc i jest stałą areną spotkań pięściarskich, zawodów lekkoatletycznych i meczów hokejowych.

● Jedną z najpiękniejszych sensacji tegorocznego sezonu na samochodowych torach wyścigowych jest walka jedyną w tej dziedzinie sportu kobiety, Włoszki Lelli Lombardi o miejsce w

człowiec światowej. Już ostatnio była o krok od rywalizacji z najlepszymi kierowcami świata. Na treningowej jeździe decydującej o dopuszczeniu 25 najlepszych już do walki o mistrzostwo świata w punkcie startu 24 czerwca dnia, ale organizatorzy nie zadowolili się jednak na pozwolenie jej na start.

nie, że nie da się go porównać z hokejem na lodzie. Jest zresztą bardziej podobny do hokeja na trawie. I ciekawość od niego. Złoty medal przypadł Portugalii, która wygrała 10 spotkań i tylko jedno zremisowała używając imznowyżę bilans bramkowy 9:2. Srebrny przypadł Hiszpanii, brązowy Argentynie.

● Montreal w polowie drogi - to zdanie wyjaśnia aktualny stan przygotowań kanadyjskich gospodarki XXI Igrzysk Olimpijskich. Jeszcze nie tak dawno cała światowa prasa sportowa z dużym niepokojem pisała o przebiegu przygotowań do zbliżających się Igrzysk. Tymczasem ostatnio okazało się, że wszystko idzie zgodnie z planem i już dzisiaj można stwierdzić, że Montreal będzie przygotowany do przyjęcia 8000 tysięcy sportowców ze 120 krajów świata. Gospodarze nie zamierzają jednak kontynuować pogoni za gigantyczną grzywką. Już dziś mówi się, że olimpiada pod Królewską Górą będzie bardzo skromna a wszelkie olimpijskie jeszcze na wszelkie Igrzyskach nie była tak blisko duchowi sportu, jak właśnie tutaj.

● Tego sportu u nas nie ma. A jednak odbywają się w nim mistrzostwa świata. I to nie od dziś. W Lizbonie odbyły się właśnie już XXI mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Cięższą się wielkim zainteresowaniem miejscowych miłośników sportu. Podobno to sport bardzo widowiskowy. Jednakże fachowcy twierdzą zdecydowa-

ny dawniej motocyklista rajdowy próbował zaszczeplić w nim miłośców do maszyn. Tylko w pewnym stopniu ojcu się udało. Leszek jest przewidywaniem naukowym na Wydziale Budowy Maszyn kieleckiej WSI.

Kiedy zaczyna mówić o zeglarstwie zmienia się, widać, że pochłania go to całkowicie, że jest to jego pasja życiowa. Bo jak można sądzić inaczej. Kilkanście lat spędzonych na wodzie. Poznanie bez mała wszystkich tajnów, nie tylko wód śródlądowych. Kilkaś startów w zawodach żeglarskich. Wiele sportowych sukcesów i nominacja na stopień sternika morskiego. To jeszcze nie wszystko. Zaimponować może, w tym przecież młodym człowiekowi, ogromna konsekwencja w dążeniu do wytkniętego celu.

Nie miał prawie żadnych szans wejść w skład załogi jachtu s.y. „Conrad”, który wyrpływał w dwumiesięczny rejs szkoleniowy na Wyspy Kanaryjskie. Trasa około 8 tysięcy mil merskich, a więc mniej więcej tyle ile przeleciałoby do tej pory młody kieleczanin.

Kiedy składał podanie o przyjęcie na rejs, urzędniczka zapytała ze zdziwieniem - „Pan naprawdę z Kielc. Gdzie tam można pływać?” Nie spieszyło go również to, że na liście zgłoszonych był trzynasty, rezerwowo. Kilkunastokrotne wizyty w Akademickim Związku Sportowym w Warszawie, prośby, zaświadczania o odbytych rejsach przekonały przeciwników jego kandydatury. Leszek objął funkcję III oficera na jachcie „Conrad”.

Tę życiową podróź morską ma już za sobą. Przygotowuje się do egzaminu na stopień kapitana żeglugi bałtyckiej. Będzie to właściwie formalność, bo przecież praktyczny egzamin zdał z wyróżnieniem. Przed nim zaś najwyższy stopień żeglarski - kapitana żeglugi wielkiej.

W ćwiczeniach wolnych od pracy na uczelni, zajęć przygotowujących do egzaminu, Leszek realizuje inne swoje wielkie marzenie. Buduje jacht. Niewielki, bo stać go tylko na taki i wierzy, że kiedyś popłynie w rejs dokoła świata.

Ludzie i sprawy

Być mocniejszym od żywiołu...



Nie przypuszczałem, że ktoś, kto nie mieszka stałe nad morzem, może mieć wysoki stopień żeglarski. Aż do momentu kiedy poznałem młodego kieleczanina - Lecha Świercza. Od najmłodszych lat pannałował się łódkami, ciągnęła go woda, chociaż ojciec, zna-

W. LATASIEWICZ

Jedenastka sezonu 1973/74

- Podsumowując pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich w klasie wojewódzkiej opublikowaliśmy jedenastkę jesienną. Warto przypomnieć: Lachowicz KSZO, Rojek Kozienice, Majdzik Korona, Gomuła Naprzód, Różalski Czarni, Bajon Błękitni, Opalko KSZO - Kiszka KSZO.
- Gomuła Naprzód Jędrzejów
- Bajon Błękitni K.
- Magiera
- Grosiak Proch, Gromulski Błękitni.
- W rundzie wiosennej jedenastka najlepszych piłkarzy klasy wojewódzkiej była z nami naszym współpracow-
- Lachowicz KSZO Ostrowiec
- Kosiec Radomiak
- Korzeniowski Granat Sk.
- Różalski Czarni Radom
- Cybalski Broń Radom
- Adamczak KSZO Ostrowiec
- Osuch Radomiak
- Kiszka KSZO Ostrowiec

Ponieważ czołówka była bardzo wyrównana warto podać i drugą jedenastkę: Puchalski Korona (Belesta Radomiak, Czajor Naprzód) - Rojek MKS Kozienice, Majdzik Korona, Chalifski Piłca, Szych Radomiak - Opalko KSZO, Głowacki Neptun, Skowron Sparta - Wyrębkiwicz KSZO, Chęć Radomiak, Jaskiewicz Radomiak.

ników i fachowców piłkarskich już znacznie inna: Puchalski Korona, Korzeniowski Granat, Szpakowski Błękitni, Adamczak KSZO, Różalski Czarni, Bajon Błękitni, Clechacki Neptun, Magiera Naprzód, Cybalski Broń, Jaskiewicz Radomiak. Po dokładnej analizie umiejętności najlepszych naszych piłkarzy, postanowiliśmy wytypować JEDENASTKĘ SEZONU 1973/74 w następującym składzie: